



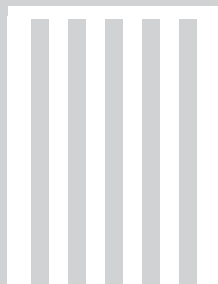
**BIULETYN
IZBY CYWILNEJ
SĄDU NAJWYŻSZEGO**

styczeń - luty
2023



B I U L E T Y N
IZBY CYWILNEJ
SĄDU NAJWYŻSZEGO

styczeń - luty
2023



Redakcja

prof. dr hab. Joanna Misztal-Konecka
dr hab. Marcin Krajewski
Maciej Machowski
dr Monika Wójcik

Współpraca

Eryk Chowaniec-Sieniawski, dr Anna Dorabialska
dr Katarzyna Gębala, dr Sławomira Kotas-Turoboyska
Magdalena Kuchnio, Magdalena Lenik
dr hab. Bernard Łukańko, dr Paweł Popardowski
Wojciech Radkiewicz, dr Paweł Suski
Anna Tomasiuk, dr Arkadiusz Turczyn
Jakub Turczyn, dr Łukasz Węgrzynowski
Katarzyna Woch, dr Andrzej Zielony

przy udziale



Wolters Kluwer Polska Sp. z o.o.
01-208 Warszawa, ul. Przyokopowa 33
www.wolterskluwer.pl

infolinia: 801 044 545
tel. 22 535 82 03
e-mail: handel@wolterskluwer.pl

AKTUALNOŚCI

Postanowieniem Prezydenta RP z 21 grudnia 2022 r. do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego w Izbie Cywilnej powołany został Dariusz Pawłyszcz. Uroczystość ślubowania i wręczenia aktu powołania odbyła się 13 stycznia 2023 r. w Pałacu Prezydenckim.

*

W dniu 4 grudnia 2022 r. jubileusz 30-lecia pracy zawodowej obchodziła Beata Rogalska – starszy inspektor sądowy.

Serdecznie gratulujemy.

*

W dniu 5 grudnia 2022 r. pełnienie funkcji kierownika sekretariatu Wydziału II powierzono Maryli Czajkowskiej – starszemu inspektorowi sądowemu.

Serdecznie gratulujemy.

*

W dniu 2 stycznia 2023 r. pracę w Izbie Cywilnej na stanowisku starszego sekretarza sądowego podjęli Arkadiusz Połaniecki oraz Przemysław Mazur.

Witamy w zespole Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

W dniu 20 stycznia 2023 r. zakończyła pracę w Sądzie Najwyższym Anna Banasiuk – inspektor sądowy.

Dziękujemy za pracę na rzecz Izby Cywilnej Sądu Najwyższego.

*

W dniu 22 stycznia 2023 r. jubileusz 20-lecia pracy zawodowej obchodziła Katarzyna Bartczak – kierownik sekretariatu Wydziału III.

Serdecznie gratulujemy.

UCHWAŁY I INNE WAŻNIEJSZE ORZECZENIA

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Szczecinie postanowieniem z 21 czerwca 2022 r., II Cz 201/22, zagadnienia prawnego:

„Czy sąd odwoławczy z urzędu sporządza uzasadnienie postanowienia o odrzuceniu apelacji oraz czy z urzędu doręcza stronie postanowienie o odrzuceniu apelacji z uzasadnieniem?,

a w razie pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie,

czy złożenie wniosku o sporządzenie i doręczenie postanowienia o odrzuceniu apelacji z uzasadnieniem jest przesłanką dopuszczalności zażalenia na to postanowienie?”

podjął uchwałę:

W stanie prawnym ukształtowanym ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469 ze zm.) sąd drugiej instancji sporządza z urzędu uzasadnienie wydanego na posiedzeniu niejawnym postanowienia o odrzuceniu apelacji i doręcza stronie z urzędu odpis tego postanowienia z uzasadnieniem (art. 387 § 1 i 3 zd. 3 k.p.c.).

(uchwała z 24 stycznia 2023 r., III CZP 127/22, A. Piotrowska, R. Trzaskowski, D. Zawistowski)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi postanowieniem z 22 kwietnia 2022 r., II 1 Cz 66/22, zagadnienia prawnego:

„Czy orzeczenie wojewódzkiej komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych ustalające wysokość kosztów postępowania zgodnie z art. 67l ust. 4 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 849) stanowi tytuł egzekucyjny w rozumieniu art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c. i może zostać zaopatrzone w klauzulę wykonalności?”

podjął uchwałę:

Orzeczenie wojewódzkiej komisji do spraw orzekania o zdarzeniach medycznych ustalające wysokość kosztów postępowania stanowi tytuł egzekucyjny i może zostać zaopatrzone w klauzulę wykonalności (art. 67l ust. 4 ustawy z dnia 6 listopada 2008 r. o prawach pacjenta i Rzeczniku Praw Pacjenta, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1876, w zw. z art. 777 § 1 pkt 3 k.p.c.).

(uchwała z 26 stycznia 2023 r., III CZP 117/22, M. Koba, G. Misiurek, M. Romańska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Radomiu postanowieniem z 21 czerwca 2022 r., IV CZ 343/21, zagadnienia prawnego:

„Czy w świetle treści przepisu art. 50 ust. 10ac ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1009) w przypadku uprawomocnienia się w sprawach egzekucyjnych postanowień komornika sądowego, odmawiających uiszczenia części opłat żądanych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych za udostępnienie informacji o płatnikach składek i ubezpieczonych, dopuszczalna jest droga sądowa w postępowaniu rozpoznawczym w sprawie z powództwa Zakładu Ubezpieczeń Społecznych przeciwko komornikowi sądowemu o zapłatę tych niewypłaconych należności z tytułu opłat, o których mowa w art. 50 ust. 10 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych i odsetek, o których mowa w art. 50 ust. 10ab powołanej ustawy?”

podjął uchwałę:

Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych przysługuje droga sądowa do dochodzenia opłaty za udzielenie informacji o danych zgromadzonych na kontach ubezpieczonego lub płatnika składek oraz do dochodzenia odsetek za opóźnienie w przekazaniu opłaty, powstające po jej ustaleniu przez komornika sądowego w postępowaniu egzekucyjnym (art. 50 ust. 3 i 10 oraz 10ab ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1009 ze zm.).

(uchwała z 26 stycznia 2023 r., III CZP 128/22, M. Koba, G. Misiurek, M. Romańska)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Opolu postanowieniem z 11 sierpnia 2022 r., V GUz 22/22, zagadnienia prawnego:

„Czy dyspozycją art. 258 ust. 1 zd. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 1228) – dalej PrUp – stanowiącego, że sprzeciw może być oparty wyłącznie na twierdzeniach i zarzutach wskazanych wyłącznie w zgłoszeniu wierzytelności, objęte są również dowody wskazane w zgłoszeniu wierzytelności (tj. czy dopuszczalne jest powoływanie przez wierzyciela nowych dowodów dopiero w sprzeciwie co do odmowy uznania wierzytelności na liście wierzytelności – dla wykazania faktów, na które wierzyciel powoływał się już w zgłoszeniu wierzytelności)?”

podjął uchwałę:

Sprzeciw może być oparty na dowodach niewskazanych w zgłoszeniu wierzytelności (art. 258 ust. 1 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 1520 ze zm.).

(uchwała z 26 stycznia 2023 r., III CZP 141/22, M. Koba, G. Misiurek, M. Romańska)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Katowicach postanowieniem z 15 stycznia 2021 r., V AGa 119/19, zagadnienia prawnego:

„Czy roszczenie komandytariusza niebędącego przedsiębiorcą o wypłatę przypadającego na niego zysku w spółce komandytowej jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.?”

podjął uchwałę:

Roszczenie komandytariusza niebędącego przedsiębiorcą o wypłatę przypadającego na niego zysku w spółce komandytowej nie jest roszczeniem związanym z prowadzeniem działalności gospodarczej w rozumieniu art. 118 k.c.

(uchwała z 31 stycznia 2023 r., III CZP 98/22, M. Manowska, E. Stefańska, M. Krajewski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku postanowieniem z 8 sierpnia 2022 r., I AGz 49/22, zagadnienia prawnego:

„Czy spółka z ograniczoną odpowiedzialnością powstała z przekształcenia przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną w toku postępowania (w tym apelacyjnego) ma legitymację procesową do dalszego prowadzenia sprawy *ex lege* w tym postępowaniu, stając się sukcesorem praw i obowiązków po podmiocie przekształcanym (osobie fizycznej)?”

podjął uchwałę:

Spółka kapitałowa, która w toku procesu nabyła prawa i obowiązki osoby fizycznej prowadzącej działalność gospodarczą w związku z jej przekształceniem na mocy art. 584¹-584¹³ k.s.h., wstępuje do procesu, którego przedmiot dotyczy praw i obowiązków przejętych (art. 584² § 1 k.s.h.) bez konieczności uzyskania zgody strony przeciwnej. W takiej sytuacji nie ma zastosowania art. 192 pkt 3 k.p.c. Jednak w zakresie roszczeń objętych solidarnością bierną na mocy art. 584¹³ k.s.h. udział spółki przekształconej w postępo-

waniu zainicjowanym przez wierzyciela przeciwko przedsiębiorcy przekształconemu jest dopuszczalny na skutek wezwania do udziału w sprawie (art. 194 § 3 k.p.c.) albo w drodze interwencji ubocznej wniesionej przez spółkę.

(uchwała z 31 stycznia 2023 r., III CZP 133/22, M. Manowska, K. Wesołowski, K. Zaradkiewicz)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Rybniku postanowieniem z 2 maja 2022 r., I Cz 10/22, zagadnienia prawnego:

„Czy w przypadku stwierdzenia umorzenia z mocy prawa postępowania egzekucyjnego, wszczętego przed wejściem w życie ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych, na podstawie art. 823 k.p.c. z uwagi na bezczynność wierzyciela, gdy skutek w postaci umorzenia nastąpił po wejściu w życie wymienionej ustawy, dopuszczalne jest obciążenie wierzyciela opłatą stosunkową zgodnie z art. 29 ust. 1 ustawy o kosztach komorniczych, czy też opłata powinna zostać określona na podstawie art. 29 ust. 4 powołanej ustawy?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z 15 grudnia 2022 r., III CZP 118/22, G. Misiurek, D. Dończyk, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy w Raciborzu postanowieniem z 15 lipca 2022 r., I Cz 11/22, zagadnienia prawnego:

„Czy w stanie prawnym ukształtowanym na mocy ustawy z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469) dopuszczalne jest na skutek rozpoznania zażalenia, o którym mowa w art. 394^{1a} § 1 k.p.c., wydanie przez inny skład sądu pierwszej instancji, na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 397 § 3 k.p.c., orzeczenia o treści »zmienić zaskarżone postanowie-

nie przez jego uchylenie», a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie, czy orzeczenie to podlega uzasadnieniu z urzędu (art. 397 § 2 zd. 1 k.p.c.)?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z 13 stycznia 2023 r., III CZP 129/22, M. Łodko, E. Stefańska, M. Załucki)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie postanowieniem z 29 czerwca 2022 r., I Co 638/21, zagadnienia prawnego:

„1. Czy dopuszczalne jest nadanie klauzuli wykonalności na żądanie obligatariusza, aktowi notarialnemu, w którym dłużnik poddał się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 Kodeksu postępowania cywilnego na rzecz administratora zabezpieczeń działającego w imieniu własnym, ale na rzecz obligatariuszy;

2. czy przeszkodę do nadania klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu, w którym dłużnik poddał się egzekucji na podstawie art. 777 § 1 pkt 5 Kodeksu postępowania cywilnego, stanowi otwarcie wobec dłużnika przyspieszonego postępowania układowego, jeżeli stwierdzona tym aktem wierzytelność objęta jest z mocy prawa układem?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z 13 stycznia 2023 r., III CZP 145/22, M. Łodko, E. Stefańska, M. Załucki)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie postanowieniem z 26 lipca 2022 r., XV GNc 4529/21, zagadnienia prawnego:

„1. Czy przez »pozwanego«, o którym mowa w art. 139¹ § 1 ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.) należy także rozumieć pozwanego będącego przedsiębiorcą wpisanego do Centralnej Ewidencji Informacji o Działalności Gospodarczej, o którym mowa w art. 133 § 21 ustawy

z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.)?,

w przypadku negatywnej odpowiedzi na pytanie nr 1,

2. czy przez przedsiębiorcę, o którym mowa w art. 133 § 2¹ ustawy z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 1805 ze zm.) należy także rozumieć przedsiębiorcę, w stosunku do którego ujawniono w Centralnej Ewidencji Informacji o Działalności Gospodarczej fakt zaprzestania prowadzenia działalności gospodarczej, lecz nie dokonano wykreślenia jego wpisu?"

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z 24 stycznia 2023 r., III CZP 131/22, A. Piotrowska, R. Trzaskowski, D. Zawistowski)

*

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie postanowieniem z 2 sierpnia 2022 r., XII Cz 143/21, zagadnienia prawnego:

„1. Czy prawomocne orzeczenie Sądu Rejestrowego (referendarza sądowego) w przedmiocie stwierdzenia braku podstaw do wszczęcia z urzędu postępowania w trybie art. 24 ust. 6 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 roku o Krajowym Rejestrze Sądowym (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 112 ze zm.) staje się na podstawie art. 365 k.p.c. w zw. z art. 361 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. wiążące dla innych Sądów w zakresie stanowiącej przesłankę rozstrzygnięcia oceny Sądu Rejestrowego (referendarza sądowego), iż rezygnacja z funkcji jedyne go członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie była skuteczna;

2. czy na gruncie stanu prawnego obowiązującego przed wejściem w życie art. 202 § 6 k.s.h. złożenie przez jedyne go członka zarządu oświadczenia o rezygnacji z funkcji na ręce pełnomocnika powołanego uchwałą zgromadzenia wspólników, było prawnie skuteczne?"

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z 24 stycznia 2023 r., III CZP 137/22, A. Piotrowska, R. Trzaskowski, D. Zawistowski)

Sąd Najwyższy po rozstrzygnięciu przedstawionego przez Sąd Okręgowy w Kielcach postanowieniem z 7 czerwca 2022 r., VII Ga 72/22, zagadnienia prawnego:

„Czy do wartości przedmiotu sporu podlega wliczeniu żądana obok roszczenia głównego rekompensata za koszty odzyskiwania należności na podstawie art. 10 ustawy z dnia 8 marca 2013 r. o przeciwdziałaniu nadmiernym opóźnieniom w transakcjach handlowych?”

odmówił podjęcia uchwały.

(postanowienie z 26 stycznia 2023 r., III CZP 124/22, B. Janiszewska, M. Kowalski, M. Łochowski)

*

1. Wynikająca z § 28 ust. 5 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 21 września 2004 r. w sprawie wyceny nieruchomości i sporządzania operatu szacunkowego konieczność uwzględnienia celu, na jaki nieruchomość została oddana w użytkowanie wieczyste, nie uzasadnia pominięcia w procesie wyceny przeznaczenia tej nieruchomości w planie miejscowym.

2. Cel oddania nieruchomości w użytkowanie wieczyste powinien być określany także wówczas, gdy prawo użytkowania wieczystego powstało *ex lege*, a jego cel nie został wskazany w decyzji uwłaszczeniowej.

(wyrok z 14 października 2022 r., II CSKP 588/22, T. Szanciło, M. Łochowski, B. Janiszewska)

*

Istnieje niezdefiniowany i w zasadzie otwarty katalog przymiotów predysponujących do bycia przysposabiającym (art. 114¹ § 1 k.r.o.). Takimi cechami są przede wszystkim: prawy charakter przysposabiającego, jego wartości etyczne i zdolności wychowawcze, brak skłonności do pedofilii, brak przeszłości kryminalnej, w tym w szczególności co do czynów na szkodę małoletnich, niepozbawie-

nie władzy rodzicielskiej, a także odpowiednie warunki bytowe, rodzinne i finansowe, w tym co do źródła utrzymania.

(postanowienie z 16 listopada 2022 r., II CSKP 1817/22, T. Szanciło, B. Janiszewska, M. Łochowski)

*

Członkowie zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością ponoszą na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. odpowiedzialność za zobowiązanie spółki, a nie za szkodę wynikającą z niezrealizowania tych zobowiązań.

(postanowienie z 13 grudnia 2022 r., II CSKP 150/22, J. Misztal-Konecka, M. Krajewski, M. Łodko)

*

Zażaleniem do Sądu Najwyższego na podstawie art. 394¹ § 1 k.p.c. można zaskarżyć jedynie odrzucenie środków zaskarżenia wymienionych w tym przepisie, nie zaś ich nieodrzućenie.

(postanowienie z 15 grudnia 2022 r., III CZ 349/22, M. Załucki, P. Czubik, G. Żmij)

OMÓWIENIA GLOS I INNYCH KOMENTARZY DO ORZECZEŃ

teza opublikowana w Acta Iuridica Resoviensia

Fakt, że balkon nie służy zaspokajaniu potrzeb indywidualnych właściciela lokalu, do którego przylega, lecz „stanowi komunikację”, jego funkcją jest połączenie klatki schodowej z wejściem do lokalu mieszkalnego, jest okolicznością istotną przy ustalaniu, czy balkon stanowi część wspólną nieruchomości, czy też część składową mieszkania, do którego przylega.

teza oficjalna

Ocena, czy strona czynności prawnej dokonała tej czynności pod wpływem błędu, wymaga oceny stanu świadomości tej osoby i nie może ograniczać się do oceny okoliczności złożenia oświadczenia woli, w których podobne oświadczenie mogła złożyć inna osoba.

(wyrok z 6 marca 2015 r., III CSK 195/14, M. Romańska, A. Owczarek, D. Zawistowski)

Glosa

Karola Ryszkowskiego, *Funkcja balkonu jako okoliczność istotna dla ustalania jego statusu własnościowego – glosa do wyroku Sądu Najwyższego (3) z dnia 6 marca 2015 r., sygn. III CSK 195/14, Acta Iuridica Resoviensia 2022, nr 2, s. 289*

Glosa ma charakter aprobujący.

W prezentowanej glosie autor dokonał przeglądu literatury i orzecznictwa w zakresie funkcji balkonu jako okoliczności istotnej dla ustalania jego statusu własnościowego. W efekcie uznał, że powyższe orzeczenie może służyć jako wskazówka interpretacyjna przy kwalifikacji prawnej balkonu komunikacyjnego w konkretnym stanie prawnym. Ma to o tyle znaczenie, że przesądza o charakterze prawnym balkonu i o tym, kto jest w konkretnej sytuacji jego właścicielem.

Glosator w pełni zaaprobował to, że balkon nie służy zaspokajaniu potrzeb indywidualnych właściciela lokalu, do którego przylega, ale stanowi komunikację, skoro jego funkcją jest połączenie klatki schodowej z wejściem do lokalu mieszkalnego, co jest okolicznością istotną przy ustalaniu tego, czy balkon stanowi część wspólną nieruchomości, czy alternatywnie część składową mieszkania, do którego przylega. W przypadku balkonów komunikacyjnych na uwagę zasługiwała też przywołana przez autora definicja balkonu zawarta w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z 9 lutego 2017 r., III CSK 60/16, a także charakter prawny takiego balkonu, który z niej wynika, tj. element nieruchomości wspólnej.

A.T.

*

Komplementariusz w spółce komandytowej odpowiada wprowadzie za jej zobowiązania całym swoim majątkiem, ale jest to jednak odpowiedzialność subsydiarna. Obowiązek zapłaty przez komplementariusza powstałby dopiero gdyby okazało się, że nie można uzyskać zaspokojenia z majątku spółki komandytowej.

(wyrok z 12 lutego 2016 r., II CSK 237/15, M. Romańska, J. Frąckowiak, J. Kasprzyzyn)

Glosa

Jerzego Pawła Naworskiego, Glosa 2022, nr 4, s. 22

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Glosator nie podzielił stanowiska Sądu Najwyższego, zgodnie z którym skoro odpowiedzialność komplementariusza jest subsydiarna, to

obowiązek spełnienia na rzecz wierzyciela świadczenia tego współnika powstałby dopiero gdyby wierzyciel nie mógł uzyskać zaspokojenia z majątku spółki. Autor glosy wskazał, że powyższe zapatrywanie nie zasługuje na aprobatę, gdyż podważa zasady normujące odpowiedzialność współników spółek osobowych za zobowiązania spółki.

Jednocześnie komentator podkreślił, że akceptacja stanowiska Sądu Najwyższego, odnoszącego się do twierdzenia, iż obowiązek zapłaty przez komplementariusza powstałby dopiero gdyby okazało się, że egzekucja z majątku spółki jest bezskuteczna, oznaczałaby konieczność oddalenia przez sąd *a limine* takiego powództwa. Wykładni dokonanej przez Sąd Najwyższy nie potwierdza, zdaniem komentatora, art. 31 § 1 k.s.h., a jest ona sprzeczna nie tylko z art. 31 § 2 k.s.h., ale także z art. 22 § 2 k.s.h. kształtującym odpowiedzialność komplementariusza jako solidarną także ze spółką.

Konkludując, autor glosy wskazał, że współnik spółki komandytowej (komplementariusz) ponosi odpowiedzialność za jej zobowiązania równoległe ze spółką i na nim spoczywa obowiązek zaspokojenia roszczenia wierzyciela spółki. Komentator podkreślił, że akcesoryjna odpowiedzialność za zobowiązania spółki obciążająca współnika w czasie członkostwa w spółce z chwilą zaciągnięcia przez nią długu ulega konkretyzacji. Od tego momentu istnieje obowiązek współnika zaspokojenia roszczenia wierzyciela spółki. Odmiennego wniosku nie uzasadnia art. 31 § 1 k.s.h., który jedynie narzuca wierzycielowi, na etapie egzekucji, uzyskanie zaspokojenia w pierwszej kolejności z majątku spółki; potwierdza go natomiast art. 31 § 2 k.s.h. Glosator przyjął, że w świetle tego artykułu wierzyciel spółki może wystąpić do sądu z pozwem przeciwko komplementariuszowi o zapłatę należności (wierzytelności) przysługującej mu wobec spółki, za nim egzekucja z majątku spółki okaże się bezskuteczna.

M.L.

*

teza opublikowana w Monitorze Prawniczym

Prawo autorskie przynależy systemowo prawu cywilnemu i nie ma przeszkód, by w sytuacji, w której określone zachowanie nie

wkracza w obszar korzystania zastrzeżony na rzecz autora, nie-
mniej jest ono nieodzowne do tego, by doszło do naruszenia majątko-
wego prawa autorskiego lub zwiększenia zakresu tego narusze-
nia, ewentualnie ułatwia ono naruszenie tego prawa przez inną
osobę, sięgnąć do cywilistycznej konstrukcji pomocnictwa.

teza oficjalna

Odpowiedzialność związaną z naruszeniem majątkowych praw
autorskich mogą ponosić solidarnie ze sprawcą także osoby, któ-
rych zachowanie polegało na udzieleniu sprawcy pomocy w naru-
szeniu praw autorskich. Odpowiedzialność tych osób wymaga jed-
nak wykazania przesłanek określonych w art. 422 k.c.

*(wyrok z 12 czerwca 2019 r., II CSK 211/18, P. Grzegorzcyk, J. Frąckowiak,
A. Piotrowska, OSNC-ZD 2020, nr D, poz. 62; MoP 2022, nr 20, s. 1022)*

Glosa

Mateusza Knechta, Monitor Prawniczy 2022, nr 20, s. 1022

Glosator wskazał, że komentowane orzeczenie daje możliwość spoj-
rzenia z punktu widzenia licencjobiorcy na zagrożenia prawne związane
z zawarciem umowy licencyjnej i zwrócenia uwagi na dysproporcjonal-
nie uprzywilejowaną sytuację podmiotu uprawnionego do praw autor-
skich względem licencjobiorcy. W ocenie autora na tle omawianego wy-
roku wyłania się kolejny przejaw nierównowagi, związany z ryzykiem
zawarcia umowy licencyjnej z podmiotem niedysponującym pełnią praw
autorskich do utworu współautorskiego (czy też działającym poza zakre-
sem zgody pozostałych współuprawnionych) i wynikającej z tego odpo-
wiedzialności wadliwego licencjobiorcy względem pozostałych współ-
twórców.

Komentator podniósł, że kluczowy problem, którego dotyczy glosa-
wane orzeczenie, związany jest ze wspólnością praw autorskich do
utworu i wynikającego stąd wymogu uzyskania zgody wszystkich współ-
twórców utworu na wykonywanie praw autorskich do całości utworu.
Wskazał, że w analizowanym wyroku wyrażono pogląd aprobujący moż-
liwość objęcia wadliwego licencjobiorcy odpowiedzialnością za szkodę

poniesioną przez twórcę, nie tylko w związku z bezpośrednim naruszeniem autorskich praw majątkowych, ale także w oparciu o określoną w art. 422 k.c. konstrukcją prawną pomocnictwa. Autor zauważył, że zawierając umowę licencyjną, licencjodawca każdorazowo podejmuje, często nieświadomie, ryzyko związane z możliwością nieuzyskania uprawnień do korzystania z utworu ze względu na potencjalne dokonanie czynności prawnej z podmiotem nieuprawnionym do dysponowania pełnią praw autorskich. Jego zdaniem ryzyko to jest wpisane w sam model uzyskiwania licencji i licencjodawca w zasadzie nie może się przed nim w pełni zabezpieczyć.

K.G.

*

Syndykowi masy upadłości spółdzielczej kasy oszczędnościowo-kredytowej nie przysługuje roszczenie wobec członków kasy o pokrycie straty bilansowej kasy w oparciu o postanowienia statutu przyjęte na podstawie art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 2386 ze zm.), wprowadzające podwyższoną odpowiedzialność członków za straty powstałe w kasie do podwójnej wysokości wpłaconych udziałów, jeżeli przed ogłoszeniem upadłości kasy walne zgromadzenie (zebranie przedstawicieli) nie podjęło uchwały o pokryciu w ten sposób straty (art. 38 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 1285 ze zm.).

(uchwała z 12 grudnia 2019 r., III CZP 42/19, K. Strzelczyk, M. Koba, M. Kocon, OSNC 2020, nr 9, poz. 68; BSN 2019, nr 11–12, s. 15; OSP 2022, nr 11, poz. 92; Prok. i Pr. 2020, nr 7–8, poz. 66; MoP 2020, nr 2, s. 60; M.Pr.Bank. 2020, nr 11, s. 38)

Glosa

Mateusza Janickiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2022, nr 11, poz. 92, s. 8

Glosa ma charakter krytyczny.

Głosowane orzeczenie dotyczy doniosłego społecznie problemu niewypłacalności spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych (SKOK). Obciążanie członków SKOK-ów finansowymi skutkami tej niewypłacalności, spowodowanej gospodarką finansową kas, prowadzoną nie przez jej członków, a przez zarządy SKOK-ów, wydawać by się mogło niezasadne, szczególnie że członkowie nierzadko deponowali w kasach swoje oszczędności. Komentator zaś, dokonując analizy prawnej zagadnienia, które łączy w sobie problematykę prawa spółdzielczego, upadłościowego, bankowego i korporacyjnego, przedstawił krytyczne stanowisko wobec argumentów zawartych w uzasadnieniu orzeczenia Sądu Najwyższego i wyrażonego tam poglądu.

W ocenie glosatora nietrafne jest porównanie podwyższonej odpowiedzialności członków SKOK-u za stratę kasy do obowiązku wniesienia dopłat przez współników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Są to zupełnie inne instytucje, jedynie w niektórych wypadkach mogące spełniać ten sam cel (pokrycie strat). Zdaniem autora nieuzasadnione jest odwoływanie się przez Sąd Najwyższy do ochrony konsumentów. Pomijając nawet to, że nie mogły to być przesądzający argument za przyjęciem proponowanego wyniku wykładni, jak również że jedynie niektórzy z członków kas są konsumentami, należy odróżnić sytuacje, w których występują oni w roli konsumentów, od sytuacji, w których są członkami korporacji.

Wedle komentatora Sąd Najwyższy nie uwzględnił zasady, którą można wyprowadzić z art. 83 i 84 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe, w świetle których nieważne są postanowienia zastrzegające na wypadek ogłoszenia upadłości zmianę lub rozwiązanie stosunku prawnego, którego stroną jest upadły, natomiast postanowienia uniemożliwiające albo utrudniające osiągnięcie celu postępowania upadłościowego są bezskuteczne w stosunku do masy upadłości. Nieprawidłowa jest zatem wykładnia oparta na założeniu, że racjonalny ustawodawca, zabraniając wprowadzania do umów jakichkolwiek postanowień sprzecznych z celem postępowania upadłościowego i jednocześnie kształtując instytucję odpowiedzialności członków SKOK-ów z art. 26 ust. 3 ustawy z dnia 5 listopada 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych (dalej: „u.s.k.o.k.”), naruszył tę zasadę w ten sposób, że zastosował zabraniany przez siebie mechanizm – wyłączył tę odpowiedzialność w razie ogłoszenia upadłości kasy.

Glosator wskazał, że Sąd Najwyższy nie uwzględnił również okoliczności wprowadzenia analizowanej regulacji (kontekstu prawnego), która wpisuje się w nowe rozwiązania oparte na zasadach tzw. *resolution*, mające swą genezę w prawie europejskim. Rozwiązania, do przyjęcia których impulsem był kryzys finansowy sprzed ponad 10 lat, opierają się na zasadzie, że ciężar niewypłacalności instytucji kredytowej mają w pierwszej kolejności ponosić jej udziałowcy, a dopiero potem – wierzyciele i państwo (zob. art. 64 i nast. ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji).

Autor wyjaśnił, że nie można również uchwały ocenić pozytywnie w kategoriach słuszności. Członkowie SKOK-ów mieli bowiem wybór – mogli skorzystać z usług banku komercyjnego, którego nie byłiby członkami, a jedynie klientami, i wówczas nie ponosiliby żadnej odpowiedzialności za jego straty. Zdecydowali się jednak na przystąpienie do SKOK-u (czyli do spółdzielni), zaś z członkostwem immanentnie wiąże się odpowiedzialność za straty (art. 19 § 2 ustawy z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze, dalej: „pr.spół.”), która została na walnych zgromadzeniach podwyższona stosownie do art. 26 ust. 3 u.s.k.o.k. Tak jak wspólnik spółki jawnej odpowiada za jej zobowiązania bez ograniczenia (art. 22 § 2 k.s.h.), akcjonariusz spółki akcyjnej nie odpowiada w ogóle (art. 301 § 5 k.s.h.), członek spółdzielni odpowiada za straty (wobec spółdzielni) do wysokości zadeklarowanych udziałów (art. 19 § 2 pr.spół.), tak członek SKOK-u, w którego statucie wprowadzono rozwiązanie z art. 26 ust. 3 u.s.k.o.k., odpowiada do dwukrotności wpłaconych udziałów. Tak jak nie byłoby niesprawiedliwe pozwanie przez wierzyciela spółki jawnej wspólnika tej spółki, tak samo nie jest niesprawiedliwe zobowiązanie przez syndyka masy upadłości SKOK-u członka SKOK-u w celu pokrycia straty. Jest to odpowiedzialność za ujemny wynik finansowy korporacji, choćby był on spowodowany nieprawidłowościami w zarządzaniu tą korporacją.

Komentator wskazał, że na tym polega uczestnictwo w zrzeszeniu, iż z jednej strony ma się wpływ na wybór organu zarządzającego, z drugiej jednak strony ponosi się odpowiedzialność za wypracowane przez ten organ wyniki. Zdaniem glosatora nie ma w tym nic niesprawiedliwego – szczególnie że członkowie SKOK-ów partycypują w ich stratach w skrom-

nych wysokościach (rzędu tysięcznych części promila), a jednocześnie dochodzone przez syndyków kwoty przypadłyby w przeważającej części Bankowemu Funduszowi Gwarancyjnemu, który zwrócił członkom SKOK-ów część zgromadzonych w nich depozytów.

An.T.

*

teza opublikowana w Transformacjach Prawa Prywatnego

Wraz z wpłynięciem środków z majątku osobistego jednego z małżonków na rachunek bankowy wspólny dochodzi do nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny, a zatem z późniejszym zakupem zapłaconym z tego rachunku nie ma bezpośredniego związku. Choćby taka była wola małżonka, surogacja nie zachodzi (surogacja to zdarzenie faktyczne, obiektywne, a nie wynikające wyłącznie z subiektywnej woli małżonka).

(postanowienie z 20 lutego 2020 r., III CSK 235/19, K. Pietrzykowski)

Artykuł

Jakuba Biernata, *Czy sam wpływ środków pieniężnych pochodzących z majątku osobistego małżonka na rachunek bankowy prowadzony dla obojga małżonków, których łączy wspólność majątkowa małżeńska, powoduje poszerzenie majątku objętego tą wspólnością? Uwagi na tle postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2020 r., III CSK 235/19, Transformacje Prawa Prywatnego 2022, nr 3, s. 5*

Artykuł ma charakter krytyczny.

Autor na wstępie zaprezentował tezę, że stanowisko zawarte w uzasadnieniu powołanego wyżej postanowienia – którym odmówiono przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, odnoszące się do skutków prawnych wpływu środków pieniężnych objętych majątkiem osobistym jednego z małżonków pozostających w ustroju wspólności majątkowej małżeńskiej na rachunek bankowy, którego posiadaczami są oboje małżonkowie i prowadzące do zawartej w uzasadnieniu konkluzji, iż wraz z wpłynięciem środków z majątku osobistego jednego z małżonków na

rachunek bankowy wspólny dochodzi do nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny – pozbawione jest racji.

Komentator rozpoczął ocenę stanowiska wyrażonego w powołanym postanowieniu od przywołania ogólnych ustaleń nauki prawa dotyczących konsekwencji wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy. Odnosząc to do stanu faktycznego komentowanego postanowienia, wskazał, że „konsekwencją wpływu środków pieniężnych objętych majątkiem osobistym jednego z małżonków na rachunek bankowy prowadzony dla obojga małżonków jest wyjście ze sfery prawnej małżonka pewnej ilości abstrakcyjnie ujętych jednostek pieniężnych i powstanie przysługującej wspólnie obojgu małżonkom wierzytelności, która podlega reżimowi prawnemu determinowanemu regułami kształtowanymi przez normy prawne dotyczące umowy rachunku bankowego oraz przez jej treść”. Odmienne niż skład orzekający w omawianym postanowieniu za trafne uznał stanowisko, zgodnie z którym wskazana wierzytelność stanowiąca przedmiot majątkowy stanowi element majątku osobistego tego z małżonków, w majątku którego znajdowały się uprzednio środki pieniężne. Następnie wskazał na okoliczności przemawiające za tym stanowiskiem. Podkreślił, że konsekwencją wpływu środków pieniężnych na rachunek bankowy jest w szczególności powstanie wierzytelności o wypłatę środków pieniężnych, a jego skutkiem zatem jedynie określona zmiana sposobu dysponowania przez małżonka środkami pieniężnymi. Przytoczył też argumentację przemawiającą za stwierdzeniem, że „wierzytelność wynikająca z umowy rachunku bankowego, której powstanie jest konsekwencją wpływu na tenże rachunek środków pieniężnych objętych majątkiem osobistym małżonka, nie może być kwalifikowana jako przedmiot majątkowy nabyty przez oboje małżonków lub przez jednego z nich w rozumieniu art. 31 § 1 zd. 1 k.r.o. ze skutkiem w postaci wejścia w skład majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską”.

Na marginesie autor zauważył, że przyjęte stanowisko nie wyklucza oczywiście, iż omawiany wpływ środków pieniężnych może wiązać się z transferem przedmiotu majątkowego z majątku osobistego małżonka do majątku objętego wspólnością majątkową w sytuacji, w której zaistnieje odpowiednie zdarzenie prawne decydujące o tym transferze.

W konkluzji komentator podniósł, że przyjęcie zasadnego w jego ocenie stanowiska w omawianej kwestii doprowadziłoby do odmiennego

rozstrzygnięcia w postaci przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania. Zdaniem autora wynikałoby to wówczas chociażby z wykazania przez skarżącego występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, budzącego zainteresowanie judykatury i nauki prawa, odnoszącego się do „określenia masy majątkowej (mas majątkowych), do której (których) wchodzi przedmiot majątkowy nabyty w części za środki pochodzące z majątku osobistego małżonka, a w części za środki pochodzące z majątku objętego wspólnością majątkową małżeńską, zwłaszcza w kontekście (...) zasady surogacji składników majątkowych objętych majątkiem osobistym małżonka (zob. art. 33 pkt 10 k.r.o., także w związku z art. 48 k.r.o.)”.

B.Ł.

*

Powództwo prokuratora, wytoczone w sprawie o ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa dokonanego po urodzeniu się dziecka poczętego w następstwie procedury medycznie wspomagannej prokreacji z zastosowaniem komórek rozrodczych pochodzących od anonimowego dawcy, może być oddalone przez sąd jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

(uchwała z 27 lutego 2020 r., III CZP 56/19, M. Koba, K. Pietrzykowski, R. Trzaskowski, OSNC 2020, nr 11, poz. 90; BSN 2020, nr 2, s. 6; MoP 2020, nr 6, s. 285; Pal. 2021, nr 3, s. 98)

Glosa

Magdaleny Rzewuskiej, Glosa 2022, nr 4, s. 63

Glosa ma charakter aprobujący.

Autorka na wstępie omówiła dorobek orzecznicy Sądu Najwyższego dotyczący dopuszczalności oddalania powództwa wniesionego w sprawach o prawa stanu cywilnego ze względu na pozostawanie ich w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego. Glosatorka w całej rozciągłości podzieliła stanowisko wyrażone w głosowanej uchwale. Ponadto przychyliła się do stanowiska za przyznaniem instytucji uznania ojcostwa charakteru aktu woli, a nie wiedzy – mimo że pogląd ten nie jest jednolicie postrzegany przez przedstawicieli doktryny.

Zdaniem glosatorki za dopuszczalną należy też uznać możliwość oddalenia przez sąd powództwa wniesionego przez prokuratora o bezskuteczność uznania ojcostwa, jeśli sąd uzna, że powództwo to będzie pozostawać w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego,

Głosę do uchwały sporządził również M. Rzewuski (PS 2022, nr 2, s. 104).

P.S.

*

teza opublikowana w Orzecznictwie Sądów Polskich

Zawarte w art. 118 k.c. określenie „związane z prowadzeniem działalności gospodarczej” jest określeniem bardzo szerokim, ale nie można go interpretować jako jakiegokolwiek związku z prowadzoną działalnością gospodarczą. Należy bowiem dokonać rozróżnienia pomiędzy zakresem pojęć „prowadzenie działalności gospodarczej” a pojęciem „prowadzenie przedsiębiorstwa”. Podstawą działalności gospodarczej jest aktywność podmiotu gospodarczego. Szerszym pojęciem jest „prowadzenie przedsiębiorstwa” oraz „czynności pozostające w związku z prowadzeniem przedsiębiorstwa”. W obrębie tego pojęcia znajdują się m.in. czynności związane z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa w znaczeniu podmiotowym. W takim związku z „prowadzeniem przedsiębiorstwa” może pozostawać wykonywanie czynności, które nie pozostają w związku z prowadzoną działalnością gospodarczą i nie polegają na uczestnictwie w obrocie gospodarczym oraz nie prowadzą do wytwarzania dóbr materialnych, a także nie przynoszą żadnego zysku.

teza oficjalna

Uiszczone przez przedsiębiorcę energetycznego, po terminie lub w niepełnej wysokości, opłaty zastępcze przewidziane w art. 9a ust. 1 pkt 2 i art. 9a ust. 8 pkt 2 ustawy z dnia 10 kwietnia 1997 r. – Prawo energetyczne (w wersji obowiązującej w latach 2008–2009),

nie stanowiły świadczenia nienależnego w rozumieniu art. 410 par. 2 k.c., nawet gdy następnie Prezes Urzędu Regulacji Energetyki decyzją wymierzył, na podstawie art. 56 ust. 1a tej ustawy (w wersji obowiązującej w latach 2008–2009), kary pieniężne w wysokości nieuwzględniającej uiszczonych opłat zastępczych; wysokość kary pieniężnej mogła być natomiast kwestionowana przez przedsiębiorcę energetycznego w trybie i na zasadach przewidzianych w art. 479⁴⁶ i nast. k.p.c.

(wyrok z 23 października 2020 r., I CSK 689/18, P. Grzegorzcyk, A. Owczarek, W. Pawlak, OSP 2022, nr 10, poz. 84)

Glosa

Piotra Bielskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2022, nr 10, poz. 84, s. 33

Glosa ma charakter polemiczny.

Komentator dokonał oceny poglądu wskazanego w tezie orzeczenia Sądu Najwyższego. Wykazał, że prowadzenie przedsiębiorstwa należy uznać za jedną z postaci prowadzenia działalności gospodarczej, co prowadzi do wniosku, iż roszczenia związane z prowadzeniem przedsiębiorstwa jako roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej przedawniają się z upływem lat trzech (art. 118 *in fine* k.c.), chyba że przepis szczególny stanowi inaczej.

Zdaniem glosatora nieuzasadnione jest przeciwstawianie sobie – w kontekście terminu przedawnienia roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 *in fine* k.c.) – zwrotów „prowadzenie działalności gospodarczej” oraz „prowadzenie przedsiębiorstwa”. W ocenie komentatora użyty w tezie głosowanego orzeczenia zwrot „czynności związane z funkcjonowaniem przedsiębiorstwa w znaczeniu podmiotowym” w sytuacji, gdy w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z 14 maja 1998 r., III CZP 12/98 (OSNC 1998, nr 10, poz. 151) była mowa o „funkcjonowaniu przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym” – uznać należy za lapsus, który jednak nie powinien przydarzyć się Sądowi Najwyższemu.

An.T.

Roszczenie przedsiębiorcy przesyłowego o ustanowienie służebności przesyłu, o którym mowa w art. 305² § 1 k.c., nie powstaje, gdy na podstawie zawartej z właścicielem nieruchomości umowy obligacyjnej ma zagwarantowane stabilne prawo do tej nieruchomości na potrzeby posadowienia i eksploatacji urządzeń przesyłowych.

(postanowienie z 5 lutego 2021 r., V CSKP 13/21, A. Owczarek, W. Pawlak, K. Pietrzykowski)

Glosa

Marcina Drewka, Przegląd Sądowy 2022, nr 10, s. 101

Glosa ma charakter aprobujący.

Na wstępie autor zwrócił uwagę na pewną nieścisłość terminologiczną. Sąd Najwyższy posługuje się pojęciem umowy dzierżawy, co mogłoby sugerować, że mamy do czynienia z umową nazwaną. Tymczasem, zdaniem komentatora, w rzeczywistości chodzi tutaj o umowę nienazwaną, która występuje obecnie powszechnie nie tylko w polskim obrocie prawnym dotyczącym energetyki odnawialnej, ale także w innych systemach prawnych. W Polsce przez pewien czas toczył się spór odnośnie do charakteru prawnego umowy o korzystanie z nieruchomości w zakresie inwestycji w energię wiatrową. W praktyce kontraktowej strony określały tę umowę mianem umowy dzierżawy. Ostatecznie jednak przyjęto, że jest to nowy typ umowy nienazwanej, podobnej do umowy dzierżawy oraz umowy leasingu. Z tego względu autor wskazał, że termin „umowa dzierżawy” jest nieprecyzyjny. Można go jedynie rozumieć jako pewien skrót myślowy. Prawidłowe określenie tej umowy to umowa o korzystanie z nieruchomości w zakresie inwestycji w lądowe elektrownie wiatrowe.

Następnie autor wskazał, że trafne jest stanowisko Sądu Najwyższego, iż uprawnienia wynikające z umowy o korzystanie z nieruchomości oraz wynikające ze służebności przesyłu zasadniczo mogą być tożsame. W treści tej umowy zwykle przewiduje się dwie alternatywne możliwości ukształtowania uprawnień dotyczących korzystania z nieruchomości w zakresie urządzeń przesyłowych, które są niezbędne do przesyłania energii elektrycznej wytworzonej w lądowych elektrowniach wiatrowych.

Zgodnie z pierwszą możliwością przewidziane są odpowiednie uprawnienia o charakterze obligacyjnym, które uprawniają inwestującego

(przedsiębiorcę przesyłowego) do posadowienia i eksploatacji urządzeń przesyłowych oraz dokonywania wszelkich czynności z tym związanych. Uprawnienia te są następnie wpisywane do księgi wieczystej.

Natomiast zgodnie z drugą możliwością strony w umowie o korzystanie z nieruchomości w zakresie inwestycji w elektrownie wiatrowe przewidują klauzule, na podstawie których podmiot udostępniający nieruchomość zobowiązuje się do ustanowienia na rzecz inwestującego (przedsiębiorcy przesyłowego) służebności przesyłu.

Autor wskazał również na trafny pogląd Sądu Najwyższego, że co do zasady uprawnienia wynikające z umowy o korzystanie z nieruchomości w zakresie inwestycji w lądowe elektrownie wiatrowe są wystarczające dla zapewnienia stabilnego korzystania z urządzeń przesyłowych i nie trzeba dodatkowo ustanawiać służebności przesyłu. Przede wszystkim uprawnienia wynikające z umowy są, co do zasady, wpisywane do księgi wieczystej, przez co stają się skuteczne również wobec osób trzecich. Ponadto w praktyce kontraktowej umowa o korzystanie z nieruchomości w zakresie inwestycji w elektrownie wiatrowe zawiera zwykle liczne klauzule przewidujące dodatkowe uprawnienia na rzecz inwestującego (przedsiębiorcy przesyłowego), które wzmacniają ochronę prawną odnośnie do korzystania z urządzeń przesyłowych (długi okres trwania umowy, możliwość jednostronnego przedłużenia okresu trwania umowy przez inwestującego, umowne prawo pierwokupu nieruchomości, uprawnienie do dokonywania cesji wierzytelności lub zmiany strony, pełnomocnictwa dla zabezpieczenia, a także znacznej wysokości kary umowne).

Komentator podkreślił, że pewne wątpliwości mogą powstać w razie wypowiedzenia umowy o korzystanie z nieruchomości w zakresie inwestycji w elektrownie wiatrowe w przypadku nabycia nieruchomości przez osobę trzecią (art. 1002 k.p.c.). Glosator zgodził się z Sądem Najwyższym, że jeśli nabywca nieruchomości (osoba trzecia) zechce wypowiedzieć przedsiębiorcy przesyłowemu umowę o korzystanie z nieruchomości, to wówczas możliwe będzie zapewnienie przedsiębiorcy przesyłowemu ochrony właśnie poprzez sądowe ustanowienie służebności przesyłu (art. 305² k.c.). Dlatego też ustanowienie służebności przesyłu przed zbyciem nieruchomości na rzecz osoby trzeciej wydaje się przedwczesne.

Na marginesie autor dodał, że w przypadku nabycia nieruchomości przez osobę trzecią konieczne może się okazać usunięcie elektrowni wiatrowych, a wówczas sama służebność przesyłu na nic się nie przyda.

Ł.W.

★

Samo ustanowienie służebności drogi koniecznej (art. 145 k.c.) nie oznacza zmiany przeznaczenia zabytku wpisanego do rejestru lub sposobu korzystania z tego zabytku w rozumieniu art. 36 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 282 ze zm.).

(uchwała z 26 lutego 2021 r., III CZP 21/20, W. Pawlak, K. Pietrzykowski, R. Trzaskowski, OSNC 2021, nr 10, poz. 65; BSN 2021, nr 2, s. 11; MoP 2021, nr 7, s. 337; Prok. i Pr. 2022, nr 1, poz. 36)

Glosa

Grzegorz Matusika, Rejent 2022, nr 10, s. 82

Autor zaakceptował tezę omawianej uchwały, jednak odniósł się krytycznie do stanowiska wyrażonego w jej uzasadnieniu, zgodnie z którym „ocena, czy ustanowienie służebności drogi koniecznej stanowi zmianę przeznaczenia zabytku wpisanego do rejestru lub sposobu korzystania z tego zabytku” w rozumieniu art. 36 ust. 1 pkt 9 ustawy z dnia 23 lipca 2003 r. o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami (dalej „u.o.z.”), „zależy od okoliczności konkretnego przypadku”. Zdaniem glosatora wszystkie trudności związane ze stosowaniem tego przepisu mają swe źródło w interpretacji zawartych w nim pojęć przeznaczenia nieruchomości i sposobu korzystania z nieruchomości, a w dalszej perspektywie zmiany tego przeznaczenia lub sposobu korzystania. Autor podkreślił, że pojęcie przeznaczenia nieruchomości jest trudne do zdefiniowania w ramach systemu prawa prywatnego, a zasady jego ustalania budzą wątpliwości w związku ze stosowaniem różnych przepisów. Ostatecznie jednak należy przyjąć, że przeznaczenie nieruchomości to określenie, w jaki sposób można z niej korzystać (potencjalnie, a zatem w ujęciu perspektywnym)

i jakie pełnić może ona funkcje dla właściciela i innych podmiotów. W systemie prawa publicznego pojęcie przeznaczenia nieruchomości (terenu) jest także obecne. Przeznaczenie takie jest przede wszystkim określane w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego lub w decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu. W przypadku nieruchomości, co do której nie został uchwalony lub wydany taki akt, należy posiłkować się ustaleniami w zakresie faktycznego wykorzystania nieruchomości, wynikającego z wpisów w ewidencji gruntów i budynków. Faktyczne korzystanie z danej nieruchomości w określony sposób może pozwolić w realiach danej sprawy stwierdzić jej przeznaczenie. Ustanowienie służebności drogi koniecznej na nieruchomości, która dotychczas w planie miejscowym lub decyzji o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu nie miała takiego przeznaczenia albo która dotychczas faktycznie nie była wykorzystywana w taki sposób, spowoduje zmianę przeznaczenia tej nieruchomości. Zmiana przeznaczenia skutkować będzie zmianą sposobu korzystania z nieruchomości, chyba że uprawniony nigdy nie przystąpi do wykonywania służebności. Powyższe wywody doprowadziły glosatora do wstępnego, roboczego wniosku, że ustanowienie służebności drogi koniecznej na nieruchomości, która nie miała dotąd takiego przeznaczenia, oznacza jego zmianę. Przyjęcie ścisłej wykładni pojęcia przeznaczenia nieruchomości lub pojęcia sposobu korzystania z niej oznaczałoby jednak uzależnienie ustanowienia służebności drogi koniecznej od decyzji wojewódzkiego konserwatora zabytków. W wyniku uznaniowej decyzji administracyjnej nieruchomość mogłaby zostać trwale pozbawiona dostępu do drogi publicznej, co – zdaniem autora – jest nie do zaakceptowania. Ostatecznie więc glosator, negatywnie odnosząc się do przenoszenia przyjętej wykładni analizowanych pojęć na grunt wskazanej ustawy, doszedł do wniosku, że ustawa ta nie ogranicza własności nieruchomości sąsiedniej, izolowanej od drogi publicznej, poprzez wyłączenie roszczenia o ustanowienie służebności drogi koniecznej przez nieruchomość stanowiącą zabytek wpisany do rejestru. Zdaniem autora pojęcie zmiany przeznaczenia zabytku wpisanego do rejestru ma znaczenie autonomiczne w ramach ustawy i nie może być utożsamiane ze zmianą przeznaczenia nieruchomości na tle prawa cywilnego lub innych regulacji prawa administracyjnego. Nie można też łączyć ustanowienia służebności drogi koniecznej na nieruchomości ze „zmianą sposobu ko-

rzystania” z niej w rozumieniu ustawy i to bez względu na to, czy nieruchomości (lub jej część) była już wykorzystywana w tym celu.

Komentator krytycznie odniósł się do argumentów uzasadnienia uchwały mających przemawiać za treścią popieraną przez niego tezy, próbując odnaleźć je samodzielnie. Zwrócił po pierwsze uwagę, że system prawa nie dopuszcza sytuacji, w której nieruchomości zostaje trwale pozbawiona odpowiedniego dostępu do drogi publicznej, także poprzez regulacje prawa publicznego.

Po drugie stwierdził, że pojęcie przeznaczenia zabytku, o którym mowa w analizowanym art. 36 ust. 1 pkt 9 u.o.z., może być rozumiane autonomicznie i może dotyczyć zmiany funkcji całego obiektu w sposób niweczący dotychczasową jego funkcję ogólną i szczególną. Analogicznie należy podejść do pojęcia sposobu korzystania z zabytku. Według autora ustanowienie służebności z ograniczeniem jej wykonywania do części nieruchomości nie oznacza ingerencji w żadną z tych funkcji obiektu *in genere*.

Po trzecie, art. 36 ust. 1 pkt 9 u.o.z. powinien być rozumiany jako kreujący obowiązek adresowany jedynie do właściciela nieruchomości zabytkowej (bądź innych podmiotów mających tytuł prawny do takiej nieruchomości) w przypadku zmian w zabytku realizowanych we własnym interesie. W glosie zaprezentowano również szereg innych argumentów mających przemawiać za tezą uchwały.

E.Ch.S.

*

1. Prawo do życia w czystym środowisku nie jest dobrem osobistym.

2. Ochronie, jako dobra osobiste (art. 23 k.c. w związku z art. 24 k.c. i art. 448 k.c.), podlegają zdrowie, wolność, prywatność, do naruszenia (zagrożenia) których może prowadzić naruszenie standardów jakości powietrza określonych w przepisach prawa.

(uchwała z 28 maja 2021 r., III CZP 27/20, *M. Romańska, P. Grzegorzcyk, M. Koba, OSNC 2021, nr 11, poz. 72; BSN 2021, nr 5, s. 9; MoP 2021, nr 13, s. 671; OSP 2022, nr 5, poz. 40; OSP 2022, nr 6, poz. 49; OSP 2022, nr 9, poz. 73; Prok. i Pr. 2022, nr 4, poz. 46*)

Glosa

Katarzyny Ciućkowskiej, Orzecznictwo Sądów Polskich 2022, nr 11, poz. 94, s. 31

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Autorka zaaprobowwała pogląd Sądu Najwyższego, który w glosowanym orzeczeniu wskazał, że prawo do życia w czystym środowisku nie jest dobrem osobistym. Podzieliła także stanowisko, że wskazane prawo powinno być odczytywane jako publiczne prawo podmiotowe, zapewniające prawidłową przestrzeń do funkcjonowania tak społeczeństwa, jak i osób indywidualnych. Za swego rodzaju nieporozumienie komentarka uznała utożsamianie dobra osobistego z prawem i podała, że Sąd Najwyższy w glosowanej uchwale wyjaśnił, iż prawo nie stanowi przedmiotu, ale instrument ochrony. Dobrem osobistym jest zatem interes chroniący prawo podmiotowe osobiste. Zdaniem autorki konstrukcja taka nastrocza trudności zwolennikom uznania prawa do życia w czystym środowisku w sprecyzowaniu jednoznacznie treści ewentualnego dobra osobistego.

Glosatorka podzieliła także stanowisko Sądu Najwyższego o nadmiernym rozbudowaniu katalogu dóbr osobistych, wskazując, że w jej ocenie taki stan rzeczy jest konsekwencją m.in. tendencji do wykorzystywania cywilnoprawnej konstrukcji ochrony dóbr osobistych do różnych przypadków dyskomfortu pojawiającego się w życiu człowieka.

Za ogólnikowy i nieprecyzyjny autorka uznała pogląd Sądu Najwyższego wskazujący na możliwość zagrożenia dóbr osobistych m.in. w postaci zdrowia, wolności bądź prywatności przez niewłaściwy stan środowiska. Sąd Najwyższy, wskazując na istnienie bezprawności w naruszeniu dóbr osobistych, za wyznacznik przyjął standardy jakości powietrza, których naruszenie, w ocenie Sądu, może stanowić podstawę do udzielania ochrony na podstawie art. 24 i 448 k.c. Autorka zwróciła ponadto uwagę, że Sąd Najwyższy, sprzeciwiając się nadmiernemu rozbudowaniu katalogu dóbr osobistych, sam wpada w tę pułapkę, dopuszczając możliwość rekompensaty krzywdy za naruszenie zdrowia na podstawie art. 448 k.c. bez wskazania relacji z art. 445 § 1 k.c. Zdaniem autorki takie ogólnikowe stanowisko Sądu Najwyższego wzmaga problemy interpretacyjne, zwłaszcza w sytuacji braku jasnego ujęcia zdrowia jako dobra osobistego

i bez wyjaśnienia, czy może być tutaj mowa o samym naruszeniu zdrowia psychicznego jednostki.

Wobec powyższego autorka zauważyła, że głosowana uchwała w wymiarze praktycznym nie rozwiała istniejących wątpliwości.

Glosy do tej uchwały opracowali również: J. Trzewik (PUG 2021, nr 4, s. 57), T. Nowakowski (OSP 2022, nr 5, poz. 40), R. Szczepaniak (OSP 2022, nr 6, poz. 49), M. Krystman (OSP 2022, nr 9, poz. 73), a także A. Skorupka (PS 2022, nr 5, s. 112).

S.K.T.

*

1. Wyłączenie spraw o alimenty z kategorii spraw podlegających zaskarżeniu skargą kasacyjną dotyczy wszelkich postępowań dotyczących obowiązku dostarczania środków utrzymania, w tym obowiązku przyczyniania się do zaspokajania potrzeb rodziny na podstawie art. 27 k.r.o.

2. Za sprawy o alimenty w rozumieniu art. 398² § 2 pkt 1 k.p.c. muszą zostać uznane wszystkie sprawy dotyczące alimentów, a więc także te, w których dłużnik kwestionuje istnienie obowiązku alimentacyjnego, niezależnie od podejmowanych w tym celu środków obrony, nie wyłączając powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego

(postanowienie z 10 czerwca 2021 r., IV CSKP 55/21, B. Janiszewska, M. Krajewski, E. Stefańska)

Glosa

Bartłomiej Krupowicz, Studia Prawnicze. Rozprawy i Materiały 2022, nr 2, s. 137

Glosa jest częściowo krytyczna.

Autor zaaprobował zasadniczą tezę Sądu Najwyższego o niedopuszczalności skargi kasacyjnej w sprawie o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego obejmującego roszczenia alimentacyjne. Poddał jednak krytyce część argumentów podniesionych w uzasadnieniu postanowienia.

W ocenie glosatora w sprawie zabrakło pogłębionej refleksji nad pojęciem sprawy o alimenty. W orzecznictwie dokonuje się bowiem oceny poszczególnych przypadków jako stanowiących (lub nie) „sprawę o alimenty”. Tymczasem należałoby dostrzec wieloznaczność tego terminu w Kodeksie postępowania cywilnego i przeprowadzić jego analizę dogmatyczną. Zdaniem autora zasadne byłoby dokonanie nowelizacji art. 398² § 2 pkt 1 k.p.c. tak, by przepis ten operował pojęciem sprawy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego.

J.T.

*

teza opublikowana w Glosie

1. Istnieją racje przemawiające na rzecz stanowiska, zgodnie z którym żądanie odszkodowania wyliczonego jako nieponiesione koszty przyszłej naprawy pojazdu jest wykluczone, gdy naprawa jest już niemożliwa, co ma miejsce np. w razie zbycia pojazdu w stanie uszkodzonym lub jego uprzedniego naprawienia.

2. Niezgodność z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c. nie może być utożsamiana z każdą obiektywną bezprawnością, a obejmuje wyłącznie sytuacje, gdy orzeczenie jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami prawa, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo zostało wydane w wyniku rażąco błędnej wykładni lub oczywiście niewłaściwego zastosowania prawa. Jeżeli sąd nie wykracza rażąco poza granice przyznanej mu swobody orzeczniczej, to działa w ramach porządku prawnego, nawet gdy dokonuje wykładni prawa w sposób odmienny od wykładni przyjmowanej w większości przypadków. Stanowisko sądu przychylające się do jednej z rozbieżnych koncepcji prezentowanych w orzecznictwie lub literaturze, jak również wybór jednej z możliwych interpretacji przepisów prawa, choćby okazała się ona nieprawidłowa, nie może być uznane za kwalifikowany błąd, a tym samym nie oznacza niezgodności z prawem w rozumieniu art. 424¹ k.p.c.

teza oficjalna

Żądanie odszkodowania wyliczonego jako nieponiesione koszty przyszej naprawy pojazdu jest wykluczone, gdy naprawa jest już niemożliwa, co ma miejsce np. w razie zbycia pojazdu w stanie uszkodzonym lub jego poprzedniego naprawienia.

(wyrok z 10 czerwca 2021 r., IV CNPP 1/21, B. Janiszewska, M. Krajewski, E. Stefańska, OSNC 2022, nr 3, poz. 33; BSN 2022, nr 1, s. 69)

Glosa

Sandry Hadrowicz, Glosa 2022, nr 4, s. 77

Glosa ma charakter aprobujący

Komentatorka zwróciła uwagę, że problem zasądzania odszkodowania w wysokości kosztów potrzebnych do przywrócenia stanu poprzedniego (tzw. restytucja pieniężna) nie jest w polskim orzecznictwie nowy. Początek stosowania tego sposobu naprawienia szkody – przynajmniej w kształcie, który zyskał miano ugruntowanej linii orzeczniczej – wyznacza wyrok Sądu Najwyższego z 27 czerwca 1988 r., I CR 151/88. Autorka podkreśliła, że teza o dopuszczalności zasądzania restytucji pieniężnej została następnie potwierdzona w kilku orzeczeniach (zob. wyrok SN z 11 czerwca 2001 r., V KKN 266/00, i uchwałę SN z 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, nr 6, poz. 74) i od tego czasu regułą stało się, że wierzyciel może żądać zwrotu nieponiesionych jeszcze kosztów naprawy pojazdu.

Po omówieniu stanowiska zajmowanego w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego, glosatorka wskazała, że analiza najnowszych judykatów tego Sądu prowadzi do wniosku, iż nastąpiło tam ograniczenie dotychczasowego szerokiego przyjmowania restytucji pieniężnej.

Na poparcie swojej tezy autorka wskazała omawiane orzeczenie Sądu Najwyższego oraz wnikliwie przedstawiła argumenty zaprezentowane w jego uzasadnieniu. Jak zaznaczyła autorka, Sąd Najwyższy stwierdził, że uznanie roszczenia o restytucję pieniężną za szczególną postać roszczenia o przywrócenie stanu poprzedniego oznacza konieczność stosowania do tego sposobu naprawienia szkody zasad wynikających z art. 363 § 1 k.c. Tymczasem zgodnie z tym przepisem roszczenie o re-

stytucję jest wyłączone, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty.

Ponadto Sąd Najwyższy zauważył, że ze względu na dynamiczny charakter szkody niedopuszczalne jest zasądzenie odszkodowania wyliczonego metodą kosztorysową, gdy przywrócenie stanu poprzedniego stało się niemożliwe. Odszkodowanie wyliczone na podstawie metody kosztorysowej nie może już bowiem zostać przeznaczone na pokrycie kosztów restytucji naturalnej. W konsekwencji jego wypłata doprowadziłaby do niesłusznego wzbogacenia poszkodowanego, jeżeli – co w praktyce jest regułą – przekroczy wysokość odszkodowania wyliczonego metodą dyferencyjną.

Glosatorka uznała, że wyrok Sądu Najwyższego stanowi przejaw rozsądnej refleksji nad dopuszczalnymi granicami restytucji pieniężnej. Jej zdaniem na pochwałę zasługuje stanowisko Sądu Najwyższego, w myśl którego próby ograniczenia w orzecznictwie sądów powszechnych zakresu roszczenia o zasądzenie kosztów potrzebnych do przywrócenia stanu poprzedniego nie stanowią działań „niezgodnych z prawem”.

Komentatorka z aprobatą przyjęła również opowiedzenie się przez Sąd Najwyższy w omawianym wyroku za niemożliwością dochodzenia hipotetycznych kosztów naprawy w sytuacji, gdy pewne jest, że poszkodowany nie dokona naprawy uszkodzonego samochodu. Tym samym odrzuciła i uznała za szczególnie szkodliwe rozwiązanie wynikające z wcześniejszego orzecznictwa, zgodnie z którym sprzedaż przez poszkodowanego uszkodzonego pojazdu nie pozbawia go prawa do odszkodowania w wysokości odpowiadającej hipotetycznym kosztom naprawy.

Zdaniem autorki przyjmowanie w dawniejszym orzecznictwie, że poszkodowany może domagać się równowartości kosztów potrzebnych do dokonania naprawy, prowadziło do sprzecznej z zasadami prawa odszkodowawczego indemnizacji kosztów fikcyjnych (rzeczywiście nieponiesionych).

Oceniając pozytywnie kierunek rozważań zaprezentowany przez Sąd Najwyższy w glosowanym wyroku, autorka odniosła się ze szczególną uwagą do kwestii niemożliwości przywrócenia stanu poprzedniego, wzbogacenia poszkodowanego na szkodzie oraz niemieckiego rodzaju restytucji pieniężnej.

W podsumowaniu, aprobując stanowisko Sądu Najwyższego przyjęte w omawianym wyroku, komentatorka zwróciła uwagę, że zarówno w tym orzeczeniu, a tym bardziej we wcześniejszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w dalszym ciągu nie rozwiązano podstawowego problemu, który sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy w polskim porządku prawnym zasądzenie odszkodowania odpowiadającego kosztom przywrócenia stanu poprzedniego jest w ogóle możliwe w kształcie korespondującym z zasadami polskiego modelu naprawienia szkody.

A.Z.

*

Osoba, na rzecz której ustanowiono zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości ujawniony w księdze wieczystej tytułem zabezpieczenia roszczenia określonego w art. 527 § 1 k.c., jest uczestnikiem postępowania egzekucyjnego toczącego się co do tej nieruchomości, na wniosek wierzycieli osoby trzeciej, uprawnionym do zaskarżenia postanowienia o przybiciu naruszającego jego prawa (art. 997 k.p.c.).

(uchwała składu siedmiu sędziów z 16 czerwca 2021 r., III CZP 60/19, D. Zawistowski, D. Dończyk, P. Grzegorzczak, G. Misiurek, A. Owczarek, M. Romańska, R. Trzaskowski, OSNC 2021, nr 10, poz. 62; BSN 2021, nr 6, s. 5; Glosa 2022, nr 4, s. 48; Prok. i Pr. 2022, nr 4, s. 47)

Glosa

Karoliny Ochocińskiej, Glosa 2022, nr 4, s. 48

Glosatorka wyjściowo zwróciła uwagę, że komentowana uchwała zmienia dotychczasową linię orzeczniczą Sądu Najwyższego odnoszącą się do problemu dochodzenia zaspokojenia przez wierzyciela pauliańskiego z majątku osoby trzeciej. Zmiana polega na odejściu od praktyki kierowania egzekucji do majątku dłużnika i w ramach tego postępowania prowadzenia egzekucji z majątku osoby trzeciej. W uchwale Sąd Najwyższy przyjął bowiem, że wierzyciel pauliański może prowadzić egzekucję z majątku osoby trzeciej, a wyrok pauliański stanowi tytuł wykonawczy.

W ocenie glosatorki dążenie Sądu Najwyższego do wzmocnienia pozycji wierzyciela poprzez uznanie, że wyrok pauliański stanowi tytuł wyko-

nawczy przeciwko osobie trzeciej budzi zastrzeżenia. Autorka stwierdziła bowiem, że takie podejście nie jest spójne z wynikającym z art. 527 k.c. wnioskiem, iż osoba trzecia nie jest dłużnikiem wierzyciela pauliańskiego. W art. 527 k.c. ustawodawca przede wszystkim eksponuje uprawnienie wierzyciela do żądania uznania czynności prawnej za bezskuteczną wobec niego, a zatem do żądania ukształtowania stosunku prawnego i odpowiadającą temu uprawnieniu kompetencję sądu. Bezskuteczność czynności prawnej dokonanej przez dłużnika i osobę trzecią nie czyni z osoby trzeciej dłużnika wierzyciela pauliańskiego. Osoba trzecia nie ma obowiązku spełnienia świadczenia przysługującego wierzycielowi pauliańskiemu. Ma ona znosić egzekucję z przedmiotu majątkowego tak, jakby przedmioty te były nadal własnością dłużnika. Tymczasem traktowanie wyroku pauliańskiego jak tytułu wykonawczego – jak wywodzi komentatorka – skutkuje tym, że osoba trzecia jest traktowana jak dłużnik wierzyciela pauliańskiego (na co wskazuje już analiza treści tytułu wykonawczego, w której oznacza się wierzyciela i dłużnika).

Zdaniem glosatorki teza uchwały budzi również wątpliwości w kontekście powszechnie przyjmowanego konstytucyjnego charakteru wyroku pauliańskiego. Z uchwały wynika bowiem, że osoba, na rzecz której ustanowiono zakaz zbywania lub obciążania nieruchomości ujawniony w księdze wieczystej tytułem zabezpieczenia roszczenia określonego w art. 527 § 1 k.c., jest uczestnikiem postępowania egzekucyjnego toczącego się co do tej nieruchomości, na wniosek wierzycieli osoby trzeciej. Jednak, skoro brak prawomocnego wyroku pauliańskiego, to należy nadal przyjmować, że czynność prawna między dłużnikiem a osobą trzecią nie jest bezskuteczna. Podstawą dla roszczenia wierzyciela pauliańskiego jest przecież uznanie czynności prawnej za bezskuteczną konstytucyjnym wyrokiem sądu. Brak konstytucyjnego wyroku sądu oznacza, że osoba, która uzyskała zabezpieczenie roszczenia określonego w art. 527 § 1 k.c., nie jest uprawniona do skierowania egzekucji do majątku osoby trzeciej. W takim przypadku czynność prawna jest skuteczna.

Glosatorka zwróciła także uwagę, że dotychczasowa praktyka kierowania egzekucji do majątku dłużnika i w ramach tego postępowania prowadzenia egzekucji z majątku osoby trzeciej zapobiegła dochodzeniu w ramach skargi pauliańskiej wierzytelności niewymagalnych. Wiąże się to z tym, że ochroną pauliańską są objęte również wierzytelności niewyma-

galne. Dlatego też potrzeba uzyskania tytułu wykonawczego przeciwko dłużnikowi stanowiła owo zabezpieczenie. Tymczasem uchwała „przełamuje” dotychczasową praktykę i może prowadzić do sytuacji, w których wierzyciel pauliański będzie dochodził roszczenia niewymagalnego w obawie, że do chwili wymagalności roszczenia w majątku osoby trzeciej nie będzie przedmiotu bezskutecznej czynności prawnej.

P.P.

*

teza opublikowana w Rejencie

Bieg przedawnienia zostaje przerwany każdym, w tym drugim i kolejnym wystąpieniem o zawezwanie do próby ugodowej, bez względu na to, czy rzeczywistą intencją wierzyciela inicjującego postępowanie przez sądem było dążenie do dochodzenia roszczenia, czy jedynie wywołanie skutku, o którym mowa w art. 123 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 23.04.1964 r. – Kodeks cywilny.

Prawidłowa wykładnia przywołanego wyżej przepisu (tj. art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) prowadzi do wniosku, że kwalifikacja określonej czynności jako „przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia” ma charakter generalny i odnosi się do „każdej czynności przed sądem” należących do tej samej kategorii.

Przedsięwzięcie czynności „bezpośrednio w celu dochodzenia” nie podlega więc indywidualnej kontroli zmierzającej do ustalenia, czy w danym przypadku celem powoda było konkretnie dochodzenie roszczenia, czy realizacja innych planów lub interesów. Ocena taka następuje wyłącznie na poziomie kwalifikacji kategorii czynności, bez potrzeby, a jednocześnie – bez prawnej możliwości jednostkowego badania zamierzeń podmiotu, który przedsięwziął przed sądem określoną czynność.

Skoro więc stosownie do utrwalonego obecnie zapatrywania za inicjowanie postępowania pojednawczego jest zaliczane do katalogu czynności określonych w art. 123 § 1 pkt 1 k.c., to bez znaczenia pozostaje kwestia rzeczywistych intencji wierzyciela, który doprowadził do wszczęcia tego postępowania. Z perspektywy podstaw

stosowania art. 123 § 1 k.c. cele towarzyszące wierzycielowi nie podlegają badaniu, jako pozbawione doniosłości prawnej. Skutek przerwania biegu przedawnienia, przewidziany w art. 123 § 1 pkt 1 k.p.c., następuje bowiem z mocy prawa (*ex lege*), w następstwie dokonania określonej czynności procesowej. Istotne pozostaje natomiast jedynie to, czy wniosek o zawezwanie do próby ugodowej został wniesiony skutecznie w tym sensie, że nie nastąpił zwrot wniosku, jego odrzucenie lub umorzenie postępowania pojednawczego.

teza oficjalna

Kwalifikacja określonej czynności jako „przedsięwziętej bezpośrednio w celu dochodzenia roszczenia” ma charakter generalny i odnosi się do wszystkich „czynności przed sądem” należących do tej samej kategorii. Przedsięwzięcie czynności „bezpośrednio w celu dochodzenia” nie podlega indywidualnej kontroli zmierzającej do ustalenia, czy w danym przypadku celem powoda (wnioskodawcy w postępowaniu nieprocesowym) było konkretnie dochodzenie roszczenia, czy realizacja innych planów lub interesów.

(wyrok z 17 czerwca 2021 r., II CSKP 104/21, J. Grela, B. Janiszewska, K. Zaradkiewicz)

Glosa

Sławomira Szejny, Rejent 2022, nr 9, s. 82

Glosa ma charakter krytyczny.

Zdaniem autora akceptacja przedstawionego stanowiska spowodowałyby, że wierzyciel uzyskałby instrument prawny, który pozwalałby na nieograniczone w czasie przedłużanie terminu przedawnienia, co doprowadziłoby do wypaczenia instytucji przedawnienia mającej na celu ochronę interesów dłużnika, a ponadto do obejścia zakazu przedłużania terminów przedawnienia.

Glosator, odnosząc się do pierwszej z tez, stwierdził, że przeciwko niej przemawia wykładnia językowa komentowanego art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Gdyby bowiem ustawodawca zmierzał do tego, aby już samo złożenie

wniosku o zawezwanie prowadziło do przerwania terminu przedawnienia, uregulowałyby go podobnie, jak w art. 123 § 1 pkt 3 k.c., który dotyczy przerwania biegu przedawnienia na skutek wszczęcia mediacji. Za poglądem tym przemawia równocześnie wykładnia prawnoporównawcza. Jeżeli ustawodawca rzeczywiście chciałby, aby przerwanie biegu przedawnienia następowało przez każde złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej (bez wykazania celu jego złożenia), to kwestię tę uregulowałyby tak, jak w § 204¹ pkt 4 BGB, tj. poprzez wskazanie, iż „bieg przedawnienia zostaje przerwany przez złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej”. Stanowisko glosatora ma wzmacniać wykładnia historyczna art. 123 § 1 pkt 1 k.c., a także to, że na mocy art. 1 pkt 1 i 3 ustawy z dnia 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw ustawodawca skrócił terminy przedawnienia roszczeń przewidziane w art. 118 k.c. i przyznał prawo uwzględniania z urzędu przedawnienia roszczeń przysługujących w stosunku do dłużnika-konsumenta (argument z art. 117 § 2¹ k.c.). W konsekwencji, skoro ustawodawca skrócił terminy przedawnienia roszczeń oraz dopuścił w pewnych przypadkach prawo uwzględniania przedawnienia z urzędu, to przepisy dotyczące przerwania biegu terminu przedawnienia (w tym także art. 123 § 1 pkt 1 k.c.) trzeba wyklądać bardziej rygorystycznie w stosunku do wierzycieli (a mniej restrykcyjnie w stosunku do dłużników).

Podobną argumentację glosator przedstawił, odnosząc się do drugiej z tez.

Autor, komentując trzecią tezę, odwołał się do swoich wcześniejszych wywodów i podniósł, że do przerwania biegu przedawnienia niezbędne jest złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej w celu wskazanym w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Złożenie takiego wniosku w innych celach niż przewidziane w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie doprowadzi do przerwania biegu terminu przedawnienia. W konsekwencji należy odrzucić stanowisko, że ocenie sądu podlega wyłącznie to, czy wniosek o zawezwanie został złożony skutecznie, a nie dodatkowo okoliczność, czy wniosek ten został złożony w celach wskazanych w analizowanym przepisie.

Komentator, przytaczając tezę czwartą, zwrócił uwagę, że przyjęte przez Sąd Najwyższy rozumienie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. jest sprzeczne z wykładnią językową, historyczną, prawnoporównawczą oraz z celowościową wykładnią przepisów o przedawnieniu. Powtórzył, że nie każ-

de złożenie wniosku o zawezwanie do zawarcia ugody przerywa bieg terminu przedawnienia, a jedynie takie, które zmierza do realizacji celów wskazanych w art. 123 § 1 pkt 1 k.c. Zdaniem glosatora nie do zaakceptowania jest przykład podany w uzasadnieniu glosowanego orzeczenia, że wytoczenie powództwa lub złożenie wniosku egzekucyjnego wyłączenie w celu doprowadzenia do przerwania biegu terminu przedawnienia doprowadzi do takiej przerwy.

Glosowane orzeczenie zostało także omówione przez A. Szlęzaka w artykule *Zawezwanie do próby ugodowej jako czynność przerywająca bieg terminu przedawnienia – na marginesie wyroku Sądu Najwyższego z 17.06.2021 r., II CSKP 104/21* (PPH 2021, nr 11, s. 14) oraz B. Krupowicza w glosie *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia – rozważania na kanwie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2021 r., sygn. II CSKP 104/21*, *Acta Iuridica Resoviensia* 2022, nr 2, s. 163 – *vide* niżej)

E.Ch.S.

*

Glosa

Bartłomiej Krupowicza, *Zawezwanie do próby ugodowej a przerwanie biegu przedawnienia – rozważania na kanwie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2021 r., sygn. II CSKP 104/21*, *Acta Iuridica Resoviensia* 2022, nr 2, s. 163

Glosa ma charakter krytyczny.

Analiza dokonana przez autora obejmuje problem rzeczywistych intencji wierzyciela-wzywającego, dotyczy także aspektów konstytucyjno-prawnych, celów i funkcji instytucji przedawnienia (z uwzględnieniem wykładni celowościowej), a ponadto stosowania normy z art. 5 k.c. do skutków zawezwania do próby ugodowej oraz naruszenia normy z art. 4¹ k.p.c. w kontekście przerwania biegu terminu przedawnienia.

Zdaniem autora wyżej wskazane orzeczenie wprawdzie odstępuje od dotychczasowej linii orzeczniczej uwzględniającej cel wzywającego do próby ugodowej, ale autor nie uznał tego orzeczenia za przełomowe, zaś w jego ocenie argumentacja zawarta w uzasadnieniu nie jest do końca

przekonująca. W ocenie autora uwagi Sądu Najwyższego na temat wykładni art. 123 § 1 pkt 1 k.c. są generalne i z perspektywy podziału logicznego nie odnoszą się zupełnie do kategorii czynności obiektywnie bezpośrednio zmierzających do dochodzenia, ustalenia, zaspokojenia czy zabezpieczenia roszczenia, lecz które konkretnie są dokonywane przez wierzyciela z innej motywacji. Autor dostrzegł, że interpretacja art. 123 § 1 pkt 1 k.c. dokonana w zgodzie z zasadami wykładni językowej, systemowej, funkcjonalnej i celowościowej bilansuje interesy wierzyciela oraz dłużnika.

Autor, wskazując na to, iż wykorzystanie klauzuli nadużycia prawa podmiotowego ma sens tylko wtedy, gdy pogląd o wymogu celowego działania wierzyciela w perspektywie art. 123 § 1 pkt 1 k.c. nie znajdzie akceptacji, stwierdził, że nie wydaje się trafna kategoriyczna teza, która zakazuje stosowania art. 5 k.c. do pominięcia skutku przerwania biegu przedawnienia roszczenia.

W prezentowanej glosie wyrażono także wątpliwość co do tego, czy kwalifikowanie zawezwania do próby ugodowej jako przejawu nadużycia prawa procesowego w rozumieniu art. 4¹ k.p.c. może wpłynąć na materialnoprawną ocenę skutków tej czynności.

Glosator wyraził również nadzieję, że przełomowy charakter dla praktyki może mieć uchwała powiększonego składu Sądu Najwyższego (III CZP 43/22, sygn. sprawy źródłowej III CZP 36/21), ale uznał, iż w odniesieniu do materialnoprawnych następstw zawezwania do próby ugodowej, które zostanie ocenione jako nadużycie prawa procesowego, nie spodziewa się rewolucyjnej wykładni Sądu Najwyższego.

A.T.

*

Wezwanie kredytobiorcy do spłaty zadłużenia i przedstawienie propozycji restrukturyzacji zadłużenia nie są elementami czynności prawnej wypowiedzenia, lecz *conditiones iuris* niezbędnymi do skutecznego dokonania tej czynności przez bank, zatem właściwą sankcją jest bezskuteczność czynności prawnej.

(wyrok z 18 czerwca 2021 r., IV CSKP 92/21, D. Dończyk, A. Owczarek, W. Pawlak, OSNC 2022, nr 1, poz. 9; BSN 2021, nr 12, s. 23; M.Pr.Bank. 2022, nr 2, s. 44; OSP 2022, nr 11, poz. 93)

Glosa

Jacka Jastrzębskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2022, nr 11, poz. 93, s. 23

Glosa ma w przeważającym stopniu charakter aprobujący.

Autor uznał za trafną wyrażoną w glosowanym judykacie ocenę skutków wypowiedzenia przez bank umowy kredytu bez uprzedniego podjęcia czynności przewidzianych w art. 75c ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe (dalej: „pr.bank.”), tj. wezwania kredytobiorcy do spłaty zadłużenia i przedstawienia propozycji jego restrukturyzacji.

We wstępnych rozważaniach komentator przedstawił dotychczas występujące w judykaturze zapatrywania dotyczące skutków naruszenia przez bank wykonania obowiązków, o których mowa w powołanym przepisie. Zdaniem glosatora za dominujące przyjmuje się stanowisko, według którego wypowiedzenie umowy kredytu z naruszeniem wymogów określonych w art. 75c pr.bank. powoduje nieważność wypowiedzenia w rozumieniu art. 58 § 1 k.c. albo bezskuteczność tej czynności. W orzecznictwie sądów powszechnych przeważa jednak stanowisko, zgodnie z którym zniweczenie skutków tej czynności banku następuje przez stwierdzenie jej nieważności. Autor odnotował także rzadziej występujący pogląd, w świetle którego naruszenie przez bank art. 75c pr.bank. skutkuje jedynie jego odpowiedzialnością odszkodowawczą za szkodę poniesioną przez kredytobiorcę w wyniku nierzetelnego działania banku.

W glosowanym orzeczeniu Sąd Najwyższy uznał, że naruszenie procedury przewidzianej w art. 75c pr.bank. nie powoduje nieważności wypowiedzenia w rozumieniu art. 58 § 1 k.c., ponieważ przepisy Prawa bankowego takiej sankcji nie przewidują. Jednak wypowiedzenie umowy bez uprzedniego spełnienia przez bank obowiązków przewidzianych w art. 75c pr.bank. czyni wypowiedzenie przedwczesnym, co skutkuje bezskutecznością wypowiedzenia. Według Sądu Najwyższego przedwczesna czynność prawna nie może być kwalifikowana jako nieważna.

Autor stwierdził, że przedstawiona przez Sąd Najwyższy koncepcja bezskuteczności, a nie nieważności wypowiedzenia umowy kredytu z naruszeniem procedury przewidzianej w art. 75c pr.bank., zasługuje na aprobatę. W ocenie komentatora procedura uregulowana w tym przepisie nie jest elementem czynności prawnej wypowiedzenia umowy kredytu, lecz należy zakwalifikować ją jako zdarzenie zewnętrzne, do którego dokonania bank jest zobowiązany przed wypowiedzeniem umowy kredytu. Uchybienie temu obowiązkowi powoduje niespełnienie warunków prawnych (*conditio iuris*), niezbędnych do skutecznego dokonania wypowiedzenia umowy kredytu, powodujących bezskuteczność czynności prawnej. Kompetencja banku do wypowiedzenia umowy kredytobiorcy spóźniającemu się ze spłatą zobowiązania aktualizuje się po tym, gdy wykona on procedurę z art. 75c pr.bank. oraz nie dojdzie do porozumienia w sprawie restrukturyzacji zadłużenia. W przeciwnym razie wypowiedzenie jest bezskuteczne, bowiem nie została spełniona *conditio iuris* niezbędna do skutecznego wypowiedzenia umowy kredytu.

Komentator nie podzielił natomiast argumentu Sądu Najwyższego, w świetle którego skoro Prawo bankowe nie przewiduje wprost sankcji nieważności, taka sankcja za naruszenie art. 75c pr.bank. nie może zaistnieć. Zdaniem glosatora, aby czynność prawna mogła być uznana za nieważną, sankcja ta nie musi być wyrażona wprost w przepisach regulujących konkretną czynność prawną. Czynność prawna jest nieważna na mocy art. 58 § 1 k.c., gdy jest sprzeczna z ustawą albo ma na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek. Artykuł 58 § 1 k.c. zatem uruchamia sankcję nieważności w razie sprzeczności z normami bezwzględnie wiążącymi lub semiimperatywnymi. Fakt, że Prawo bankowe nie przewiduje wprost sankcji nieważności, pozostaje irrelevantny dla oceny skutków wadliwości naruszenia przepisu art. 75c pr.bank.

Autor podkreślił także znaczenie glosowanego judykatu dla praktyki bankowej, bowiem uznanie, że wypowiedzenie umowy kredytu z naruszeniem art. 75c pr.bank. powoduje bezskuteczność tej czynności, wywołuje istotne konsekwencje praktyczne, związane przede wszystkim z kwestiami proceduralnymi. Jeśli bank wypowiedział umowę kredytu z naruszeniem art. 75 pr.bank., a następnie wytoczył powództwo przeciwko kredytobiorcy o zapłatę całości kwoty kredytu, powołując się na

wypowiedzenie umowy, które w toku procesu zostanie uznane za bezskuteczne, to nie będzie mogła być zasądzona na jego rzecz zapłata rat wymagalnych w terminie wypowiedzenia umowy, bowiem w sytuacji wypowiedzenia umowy kredytu bank żąda od kredytobiorcy zapłaty całej niespłaconej kwoty kredytu. W przypadku zatem bezskuteczności wypowiedzenia zasądzenie jedynie rat wymagalnych w dniu dokonania wypowiedzenia będzie stanowić naruszenie art. 321 k.p.c. Roszczenie o zapłatę całości kredytu i roszczenie o zapłatę jedynie wymagalnych rat to dwa odrębne roszczenia. Żądanie zapłaty jedynie rat wymagalnych zatem nie będzie żądaniem objętym złożonym pozwem, a sąd nie może orzekać co do przedmiotu, który tym żądaniem nie był objęty.

W.R.

★

Zażalenie na postanowienie sądu pierwszej instancji w przedmiocie zabezpieczenia odrzuca sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, w składzie trzech sędziów (art. 741 § 2 k.p.c.).

(uchwała z 1 lipca 2021 r., III CZP 36/20, D. Zawistowski, P. Grzegorzcyk, A. Piotrowska, OSNC 2021, nr 11, poz. 74; BSN 2021, nr 7-8, s. 9; OSP 2022, nr 10, poz. 83; Prok. i Pr. 2021, nr 11, poz. 41)

Glosa

Andrzeja Urbańskiego, Orzecznictwo Sądów Polskich 2022, nr 10, poz. 83, s. 12

Glosa ma charakter aprobujący.

W ocenie glosatora Sąd Najwyższy trafnie wskazał na znaczenie rozstrzygnięć dotyczących odrzucenia środków odwoławczych, których nie można sprowadzać wyłącznie do zagadnień o *stricte* formalnym charakterze, mogących uchodzić za nieskomplikowane (np. prawidłowość opłacenia czy też terminowość), bowiem okoliczności takie, jak dopuszczalność zażalenia, ocena legitymacji do jego wniesienia lub ustalenie przysługiwania *gravamen*, powodują istotne wątpliwości o znacznej wadze teoretycznej i praktycznej, których weryfikacja przez kolegialny skład sądu jest pożądana.

Jedyną krytyczną uwagą do uzasadnienia głosowanej uchwały – wedle autora – jest brak szerszego odniesienia się do art. 15zszs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych. Przepis ten (stanowiący, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich sąd rozpoznaje sprawy w pierwszej i drugiej instancji w składzie jednego sędziego) czyni głosowaną uchwałę w niedającej się przewidzieć perspektywie niestety bezprzedmiotową.

Komentator wyjaśnił, że w głosowanej uchwale Sąd Najwyższy stanął na straży kluczowych zasad rządzących postępowaniem cywilnym (przede wszystkim zasady kolegialności orzekania w postępowaniu odwoławczym, ale również zasady dewolutywności). Prawidłowo określił również specyfikę czynności sądu w ramach badania potencjalnych braków formalnych środka odwoławczego, wskazując, iż ich waga nie odbiega od badania sprawy *ad meriti*. Dzięki powyższym zabiegom, jak również poprzez nawiązanie do wcześniejszych uchwał Sądu Najwyższego dotyczących zbliżonej tematyki, znaczenie głosowanej uchwały wykracza poza zagadnienie będące bezpośrednio przyczyną jej podjęcia (problematyka art. 741 § 2 k.p.c.), a przez to może ona mieć znaczenie przy rozstrzygnięciu szeregu zagadnień dotyczących postępowania odwoławczego.

An.T.

*

Braki formalne wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem (art. 328 § 1 k.p.c.) – w tym także określenie zakresu, w jakim ma zostać sporządzone uzasadnienie – podlegają usunięciu na podstawie art. 130 § 1 k.p.c. również w przypadku, gdy wniosek ten został złożony przez pełnomocnika będącego adwokatem.

(postanowienie z 27 lipca 2021 r., IV CZ 14/21, *M. Łochowski, M. Łodko, T. Szanciło*, OSNC 2022, nr 4, poz. 44; BSN 2022, nr 2, s. 10)

Glosa

Macieja Rzewuskiego, Glosa 2022, nr 4, s. 41

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

Przedmiotem glosy jest postanowienie z 27 lipca 2021 r., IV CZ 14/21, którym Sąd Najwyższy uchylił postanowienie o odrzuceniu skargi kasacyjnej uczestnika w wyniku dokonania, w trybie art. 380 k.p.c., kontroli decyzji procesowej sądu drugiej instancji o odrzuceniu wniosku skarżącego o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia orzeczenia i stwierdzenia, że nie ma przesłanek, aby złożony przez zawodowego pełnomocnika wniosek o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia obarczony brakiem formalnym w postaci niewskazania zakresu uzasadnienia podlegał odrzuceniu *a limine*, bez wzywania do usunięcia tego braku w oparciu o art. 130 § 1 k.p.c. Glosator wskazał, że rozpoznając zażalenie uczestnika, Sąd Najwyższy zwrócił uwagę, iż: 1) kontrola postanowienia sądu drugiej instancji o odrzuceniu wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia jest dopuszczalna wyłącznie na podstawie art. 380 w zw. z art. 398²¹ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.; 2) niewskazanie we wniosku o sporządzenie uzasadnienia, czy pisemne uzasadnienie ma dotyczyć całości wyroku, czy jego części, stanowi brak formalny takiego wniosku, który uniemożliwia nadanie mu dalszego biegu; 3) art. 328 § 4 k.p.c. jest przepisem szczególnym w stosunku do art. 130 § 2 i art. 130^{1a} § 1 k.p.c. Ostatnia zaś z wymienionych powyżej kwestii stała się punktem wyjścia dla rozważań komentatora w omawianej glosie.

Dokonując wykładni językowej art. 328 § 4 k.p.c., autor glosy stwierdził, że z brzmienia przywołanej regulacji wynika, iż sąd jest zobligowany odrzucić wniosek o sporządzenie uzasadnienia, jeżeli jest on: 1) niedopuszczalny; 2) spóźniony; 3) nieopłacony; 4) dotknięty brakami formalnymi, po bezskutecznym upływie terminu do ich usunięcia – bez względu na to, czy taki wniosek został złożony przez stronę działającą samodzielnie, czy też przez stronę zastępowaną przez zawodowego pełnomocnika. Komentator uznał, że w świetle analizowanej regulacji nie budzi wątpliwości, że sankcją złożenia niedopuszczalnego lub spóźnionego wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia, bez względu na to, czy wniosek taki został złożony przez stronę działającą samodzielnie, czy też

przez stronę zastępowaną przez zawodowego pełnomocnika, jest jego odrzucenie przez sąd *a limine*. Przyjął również, że powyższe odpowiada wykładni semantycznej i celowościowej art. 328 § 4 k.p.c.

Wątpliwości komentatora co do sposobu procedowania organu procesowego w przedmiocie wniosku o sporządzenie uzasadnienia budzą natomiast pozostałe sytuacje, w których sąd jest zobligowany do odrzucenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia. Przede wszystkim glosator podkreślił, że zarówno nieopłacenie wniosku, jak i niewskazanie zakresu żądanego uzasadnienia są brakami formalnymi wniosku o sporządzenie uzasadnienia uniemożliwiającymi nadanie takiemu wnioskowi dalszego biegu w rozumieniu art. 130 § 1 k.p.c. Odnosząc się do nieopłaconego wniosku o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia wniesionego przez stronę reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika, komentator uznał, że art. 328 § 4 k.p.c. powinien być traktowany jako *lex specialis* w stosunku do art. 130² § 1 k.p.c., podobnie jak w stosunku do art. 130 § 2 i art. 130^{1a} § 1 k.p.c. W ocenie komentatora trudno uznać, że „część przepisu art. 328 § 4 k.p.c. w zakresie, jaki traktuje on o wniosku dotkniętym brakami, których nie usunięto mimo wezwania, jest regulacją szczególną względem art. 130 i n. k.p.c., a część przepisu – w zakresie, w jakim reguluje kwestię procedowania z wnioskiem nieopłaconym takiego charakteru jest pozbawiona” lub – odwrotnie – „ma on charakter regulacji ogólnej, której stosowanie wyłącza przepis art. 130² § 1 k.p.c.”. Prowadziłoby to bowiem do sytuacji, w której ten sam przepis, tj. art. 328 § 4 k.p.c. – raz postrzegany byłby jako przepis szczególny względem ogólnych art. 130 i 130^{1a} k.p.c., a innym razem, na potrzeby innej sprawy, jako regulacja ogólna w stosunku do szczególnego art. 130² k.p.c.

W konkluzji komentator stwierdził, że jeżeli nie jest możliwe przyjęcie, iż art. 328 § 4 k.p.c. stanowi *lex specialis* również w stosunku do art. 130² § 1 k.p.c., to należy rozważyć możliwość zmiany brzmienia art. 328 § 4 k.p.c. Glosator podniósł, że art. 328 § 4 k.p.c. powinien przewidywać jednolite skutki uchybień proceduralnych zawodowych pełnomocników co do składanych przez nich wniosków o sporządzenie uzasadnienia orzeczenia. Nie ma bowiem racjonalnych powodów, dla których wnioski o sporządzenie uzasadnienia obarczony brakiem formalnym w postaci nieokreślenia substratu uzasadnienia powinien być traktowany w spo-

sób uprzywilejowany względem takiego wniosku obarczonego brakiem fiskalnym.

K.W.

*

Przewidziany w art. 119 k.c. zakaz zmiany terminu przedawnienia roszczenia przez czynność prawną nie stoi na przeszkodzie odroczeniu przez strony terminu spełnienia świadczenia, choćby roszczenie stało się już wymagalne; w takim przypadku przedawnienie biegnie na nowo z upływem odroczonego terminu.

(uchwała składu siedmiu sędziów z 22 października 2021 r., III CZP 78/20, T. Bielska-Sobkowicz, P. Grzegorzcyk, A. Owczarek, A. Piotrowska, K. Strzelczyk, R. Trzaskowski, D. Zawistowski, OSNC 2022, nr 5, poz. 45; BSN 2021, nr 10, s. 10; Prok. i Pr. 2022, nr 10, poz. 45; MoP 2021, nr 23, s. 1247)

Glosa

Tobiasza Nowakowskiego, Glosa 2022, nr 4, s. 71

Glosa ma charakter aprobujący.

Glosator wskazał, że w komentowanej uchwale Sąd Najwyższy trafnie uznał, iż odroczenie terminu wymagalności roszczenia powoduje przesunięcie rozpoczęcia biegu terminu przedawnienia. Na skutek umowy stron roszczenie traci cechę, o której stanowi art. 120 § 1 k.c. W konsekwencji przedawnienie zaczyna swój bieg dopiero wraz z nadejściem nowego terminu wymagalności. Autor poparł również stanowisko, że art. 119 k.c. obejmuje wąsko rozumiany zakaz skracania lub przedłużania długości ustawowych terminów przedawnienia.

Jednocześnie komentator przyjął, że słusznie Sąd Najwyższy w komentowanej uchwale zwrócił uwagę na problem braku możliwości każdorazowo powiązania momentu wymagalności roszczenia z początkiem biegu terminu przedawnienia. Wywiedzenie ogólnego zakazu następcej modyfikacji wymagalności roszczenia już wymagalnego z treści art. 119 k.c. jest, jego zdaniem, również wątpliwe z przyczyn systemowych.

Glosator uznał za trafne przyjęcie przez Sąd Najwyższy, że restrykcja na wykładnia art. 119 k.c. pozostaje niespójna aksjologicznie. Wskazał,

że w ocenie składu orzekającego rozłożenie na raty bądź odroczenie obowiązku spełnienia świadczenia narażałoby wierzyciela czyniącego ustępstwa na korzyść dłużnika na negatywne konsekwencje w sferze przedawnienia. Autor zgodził się z tym sposobem rozumowania Sądu Najwyższego, podkreślając, że niedopuszczalność umownej zmiany wymagalności roszczenia wymagalnego powodowałaby, iż wierzyciel mógłby nie uwzględnić trudności płatniczych dłużnika.

W konkluzji glosator przyjął za Sądem Najwyższym, że hipotezą art. 119 k.c. objęte są wyłącznie wąsko rozumiane czynności prawne stron odnoszące się tylko do modyfikacji długości terminów przedawnienia określonych ustawą. Tym samym zakaz skracania lub przedłużenia terminów przedawnienia nie dotyczy porozumień przesuwających w czasie moment wymagalności roszczenia.

M.L.

*

Nie podlega odrzuceniu zażalenie wniesione przez uczestnika postępowania przed doręczeniem mu odpisu postanowienia z uzasadnieniem, o którego sporządzenie ten uczestnik wnosi.

(uchwała z 26 października 2021 r., III CZP 55/20, K. Weitz, M. Szulc, R. Trzaskowski, OSNC 2022, nr 3, poz. 23; BSN 2021, nr 10, s. 10; MPH 2022, nr 1, s. 46; Prok. i Pr. 2022, nr 10, poz. 46)

Komentarz

Marcina Michalika, *Strona procesu może zaskarżyć orzeczenie przed doręczeniem jej uzasadnienia orzeczenia, o którego sporządzenie wnosiła. Komentarz do uchwały Sądu Najwyższego z 26 października 2021 r., III CZP 55/20, Monitor Prawa Handlowego 2022, nr 1, s. 46*

Komentator wyjściowo zwrócił uwagę, że w dotychczasowym orzecznictwie Sądu Najwyższego wyrażono stanowisko, iż żądanie przez stronę procesu sporządzenia i doręczenia orzeczenia wraz uzasadnieniem otwiera możliwości rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji. Stosowny wniosek jest warunkiem wniesienia środka odwoławczego (zob. uchwałę SN z 20 sierpnia 2021 r., III CZP 59/20, OSNC 2022, nr 2, poz. 13).

Takie podejście interpretacyjne jest spójne z założeniem wprowadzenia przez ustawodawcę instytucji wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia orzeczenia, tj. aby kontrola odwoławcza była inicjowana dopiero po zapoznaniu się przez stronę procesu z pełną argumentacją sądu wydającego orzeczenie. W ten sposób ogranicza się ryzyko pochopnego składania środków zaskarżenia, bez uprzedniej analizy całości motywów stanowiących podłoże wydanego rozstrzygnięcia. Ponadto umożliwienie stronie procesu poznania powodów (motywów) decyzji orzeczniczej sądu jest wartością samą w sobie wymiaru sprawiedliwości i powinno być działaniem modelowym, gruntującym prawo do rzetelnego procesu.

Komentator zastrzegł jednak, że dążeniu temu nie można przyznawać prymatu nad prawem strony do zaskarżenia orzeczenia sądowego, które swoje źródło czerpie z normy konstytucyjnej (art. 45 ust. 1, art. 78 oraz 176 ust. 1 Konstytucji). Stąd też autor za prawidłowy uznał pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w uchwale z 26 października 2021 r., III CZP 55/20 (OSNC 2022, nr 3, poz. 23). W judykacie tym przesądzono, że na tle art. 373 § 1 k.p.c. nie jest możliwe przyjęcie, iż jednym z przypadków „niedopuszczalności z innych przyczyn” jest wniesienie środka zaskarżenia przed rozpoczęciem biegu terminu do jego wniesienia. W ocenie komentatora pogląd ten znajduje odzwierciedlenie w standardzie konstytucyjnym postępowania odwoławczego, który ma swoje liczne odniesienia do dorobku orzeczniczego Trybunału Konstytucyjnego. Zazaczył on, że wartość, jaką miałyby realizować wymóg uprzedniego zapoznania się przez stronę z argumentacją sądu pierwszej instancji w uzasadnieniu wyroku, w nieproporcjonalny sposób ogranicza prawo strony do zaskarżenia orzeczenia. Strona może bowiem dobrowolnie zrezygnować z zapoznania się z pisemnymi motywami orzeczenia, skarżąc je przed doręczeniem mu uzasadnienia. Jednocześnie sąd drugiej instancji otrzyma uzasadnienie orzeczenia sądu pierwszej instancji, ponieważ strona uprzednio o to wniosła – kontrola instancyjna orzeczenia będzie zachowana. W związku z tym – zdaniem komentatora – Sąd Najwyższy trafnie odrzucił interpretację art. 373 § 1 k.p.c., wzmagającą formalizm procesowy postępowania odwoławczego, a polegającą na ustanowieniu dodatkowego wymogu w postaci terminu początkowego do wniesienia środka zaskarżenia (dnia doręczenia orzeczenia wraz z uza-

sadnieniem). Byłaby to bowiem dodatkowa przesłanka zaskarżenia orzeczenia, a brak jej dochowania skutkowałby odrzuceniem środka zaskarżenia jako niedopuszczalnego z innych przyczyn.

P.P.

★

Sprostowanie materiału prasowego może być podpisane przez pełnomocnika osoby zainteresowanej jego opublikowaniem (art. 31a ust. 1 i 4 ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe, tekst jedn. Dz.U. z 2018 r. poz. 1914).

(uchwała składu siedmiu sędziów z 8 grudnia 2021 r., III CZP 83/20, T. Bielska-Sobkowicz, P. Grzegorzczak, G. Misiurek, W. Pawlak, M. Romańska, R. Trzaskowski, K. Weitz, OSNC 2022, nr 6, poz. 56; BSN 2021, nr 12, s. 8; OSP 2022, nr 12, poz. 103)

Glosa

Krzysztofa Drozdowicza, Orzecznictwo Sądów Polskich 2022, nr 12, poz. 103, s. 25

Glosa ma charakter aprobujący.

Autor podkreślił, że uchwała rozwiąta wątpliwości, które pojawiły się w orzecznictwie i w doktrynie, dotyczące wykładni znowelizowanego art. 31a ustawy z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (dalej: „pr.pras.”). Jego zdaniem słusznie uzasadnienie Sądu Najwyższego opiera się na wykładni art. 95 i 65¹ k.c., zgodnie z którą pełnomocnictwo nie może być udzielone do czynności o charakterze ściśle osobistym jak przebaczenie, będącej aktem uczuć osoby przebacząjącej. Sprostowanie prasowe zaś nie ma tak osobistego charakteru. Ponadto glosator podkreślił, że w wielu przypadkach wymaganie od zainteresowanego osobistego podpisania tekstu sprostowania zredagowanego przez pełnomocnika mogłoby utrudnić, a nawet uniemożliwić, zachowanie terminu do wystąpienia z wnioskiem w trybie art. 31a ust. 1 pr.pras., co skutkować może przekroczeniem tam wskazanego terminu.

Glosator stanął również na stanowisku, że sprostowanie nie może być chronione jako utwór w rozumieniu prawa autorskiego, w szczególności można je zakwalifikować jako prostą informację prasową (art. 4 pkt 4 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych). Przyjęcie odmiennego stanowiska, zdaniem autora, godzić mogłoby w interesy zainteresowanego, bowiem tworzyłoby „monopol informacyjny z powołaniem na prawo autorskie”.

Autor opublikował również głosę do tej uchwały w PPC 2022, nr 2, s. 362.

P.S.

*

Złożenie przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego przeciwko zmarłemu dłużnikowi stanowi oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego w rozumieniu art. 30 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych.

(uchwała z 27 stycznia 2022 r., III CZP 36/22, J. Misztal-Konecka, B. Janiszewska, M. Krajewski, OSNC 2022, nr 9, poz. 86; BSN 2022, nr 1, s. 60)

Glosa

Michała Krakowiaka, Monitor Prawniczy 2022, nr 17, s. 922

Glosa ma charakter częściowo krytyczny.

W pierwszym rzędzie autor uznał za trafne stwierdzenie Sądu Najwyższego, że art. 30 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (dalej: „u.k.k.”), tak jak poprzednio obowiązujący art. 49 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji, ma charakter wyjątku od zasady ponoszenia kosztów egzekucyjnych, w tym opłat komorniczych przez dłużnika. W konsekwencji nie budzi wątpliwości, że przepis ten powinien być interpretowany w sposób ścisły, zgodnie z zasadą *exceptiones non sunt extendendae*.

Jednocześnie jednak, w ocenie autora glosy, uznanie przez Sąd Najwyższy, że złożenie przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego przeciwko zmarłemu dłużnikowi stanowi oczywiście niecelowe wszczęcie postępo-

wania egzekucyjnego, należy ocenić częściowo krytycznie. Zaliczając *a priori* każdy przypadek wszczęcia postępowania egzekucyjnego przeciwko nieżyjącemu w tej dacie dłużnikowi jako oczywiście niecelowy w rozumieniu art. 30 u.k.k., Sąd Najwyższy dokonał wykładni rozszerzającej normy szczególnej, kreując ramy normatywne przepisu. Złożenie przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego przeciwko zmarłemu dłużnikowi może stanowić przypadek oczywiście niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego w rozumieniu art. 30 u.k.k., jednakże w każdym przypadku wymagane jest dokonanie oceny *in concreto*.

Zdaniem autora nie można przyjąć generalnego założenia, jak uczynił to Sąd Najwyższy w głosowanej uchwale, że złożenie przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego przeciwko zmarłemu dłużnikowi będzie w każdym przypadku stanowić przejaw oczywiście niecelowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Decydujące znaczenie powinien mieć bowiem stan wiedzy wierzyciela w dacie złożenia wniosku egzekucyjnego i jego obiektywnych możliwości pozyskania informacji o zgonie dłużnika. Odmienna wykładnia art. 30 u.k.k. prowadzi do podważenia prawa podmiotowego wierzyciela stwierdzonego legalnym tytułem egzekucyjnym oraz usprawiedliwia w pewnym stopniu zaniżanie poziomu ochrony praw wierzyciela w sądowym postępowaniu egzekucyjnym.

Jednocześnie komentator podkreślił, że w jego ocenie w głosowanej uchwale bezpodstawnie odstąpiono od poglądu wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uchwale z 17 grudnia 2010 r., III CZP 93/10 (OSNC 2011, nr 7-8, poz. 80).

Wskazanych kwestii dotyczy również zagadnienie prawne III CZP 6/23 omówione na s. 81.

W.R.

*

teza opublikowana w Orzecznictwie Sądów Polskich

Instytucja wygaśnięcia roszczenia ma charakter wyjątkowy i jeżeli taka klauzula została wprowadzona przez strony do umowy, powinna być ona przedmiotem wnikliwej oceny sądu rozpoznającego sprawę. Nieważna jest bowiem czynność prawna sprzeczna z za-

sadami współzycia społecznego (art. 58 § 2 k.c.). Wskazuje się, że umowa naruszająca zasady uczciwego obrotu oraz lojalności wobec kontrahenta może być uznana za sprzeczną z zasadami współzycia społecznego. Dotyczy to m.in. sytuacji, gdy do ukształtowania stosunku umownego w sposób wyraźnie krzywdzący dla jednej ze stron doszło przy świadomym bądź choćby tylko spowodowanym niedbalstwem wykorzystaniu przez drugą stronę własnej silniejszej pozycji, przy znacznej intensywności pokrzywdzenia drugiej strony. Ponieważ art. 58 § 2 k.c. zawiera normę bezwzględnie obowiązującą, sąd powinien zastosować ją z urzędu, bez wniosku lub zarzutu strony, już wobec zrealizowania się elementów hipotezy tej normy.

teza oficjalna

Artykuł 119 k.c. nie ma zastosowania do zastrzeżonego przez strony w ramach zasady swobody umów terminu wygaśnięcia roszczenia o zapłatę kary umownej.

(wyrok z 17 marca 2022 r., II CSKP 217/22, E. Stefańska, J. Grela, T. Szancilo, OSP 2022, nr 12, poz. 104)

Glosa

Andrzeja Szlęzaka, Orzecznictwo Sądów Polskich 2022, nr 12, poz. 104, s. 46

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Spór dotyczył umowy o roboty budowlane, w szczególności zaś obowiązku zapłaty kary umownej należnej za nieprzekazanie wykonawcy w terminie placu budowy.

Autor krytycznie odniósł się do występującego w doktrynie pojęcia umownego terminu zawitego, używanego w odniesieniu do postanowienia umownego, uzależniającego trwanie roszczenia w czasie od podjęcia przez uprawnionego stosownych aktów staranności. Glosator wskazał, że ustawowe terminy przedawnienia i terminy zawite dotyczą kwestii, w jakim okresie strona, zgodnie z wolą ustawodawcy, może skutecznie domagać się ochrony jej praw przez sąd. Natomiast regulacja umowna o charakterze występującym w sprawie odnosi się do problemu, przez jaki okres rosz-

czenie materialnoprawne istnieje lub kiedy powstaje. Zdaniem autora do takich klauzul zastosowanie znajdują przepisy Kodeksu cywilnego o terminie (warunku), a nie przepisy o przedawnieniu roszczeń.

Komentujący nie zgodził się ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, że instytucja wygaśnięcia roszczenia ma charakter wyjątkowy. Nie ma bowiem niczego wyjątkowego w tym, że strony mogą uzależnić trwanie roszczenia (a więc: utrzymywanie się w mocy któregoś ze skutków czynności prawnej) od terminu lub warunku. Kodeks cywilny dopuszcza tego rodzaju uzgodnienia z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych albo wynikających z właściwości czynności prawnej (art. 89 w zw. z art. 116 k.c.). Wyjątkiem jest więc niedopuszczalność wyposażenia czynności prawnej w termin czy warunek. Prawdopodobność zastrzeżenia terminu czy warunku powinno się natomiast oceniać – zdaniem autora – na podstawie art. 94 k.c. w zw. z art. 116 k.c., nie zaś na podstawie art. 58 § 2 i 3 k.c., co przyjął Sąd Najwyższy w glosowanym wyroku. „Umowny termin zawity” to, zdaniem glosatora, nic innego jak dobrze znana prawu cywilnemu instytucja terminu.

A.Dor.

*

W przypadku odmowy wszczęcia egzekucji na podstawie art. 804 § 2 k.p.c. z uwagi na oczywisty upływ terminu przedawnienia roszczenia wynikającego z tytułu wykonawczego, gdy wierzyciel nie przedłożył dokumentu, o którym mowa w art. 797 § 1¹ k.p.c., komornik wydaje postanowienie o pobraniu od wierzyciela opłaty stosunkowej w wysokości 10% egzekwowanego świadczenia na podstawie art. 30 zdanie pierwsze ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych.

(uchwała z 26 kwietnia 2022 r., III CZP 91/22, J. Grela, E. Stefańska, T. Szancilo, OSNC 2022, nr 12, poz. 118; BSN 2022, nr 3–4, s. 15; OSP 2022, nr 12, poz. 102; MoP 2022, nr 11, s. 554; MoP 2022, nr 12, s. 613)

Glosa

Aleksandry Mazur, Orzecznictwo Sądów Polskich 2022, nr 12, poz. 102, s. 10

Glosa ma charakter krytyczny

Komentatorka zwróciła uwagę na znaczenie prawne postanowienia komornika sądowego o odmowie wszczęcia egzekucji oraz omówiła przewidziane prawem przesłanki odmowy wszczęcia postępowania egzekucyjnego.

Odnosząc się do, będącej przedmiotem komentowanej uchwały, przesłanki wskazanej w art. 804 § 2 k.p.c., autorka przywołała poglądy doktryny i stwierdziła, że badanie przez komornika przedawnienia roszczenia stwierdzonego tytułem wykonawczym jest wyrazem sprawowania wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 175 ust. 1 Konstytucji. Komornik, badając przedawnienie tytułu wykonawczego, dokonuje bowiem rozstrzygnięcia sporu cywilnego między stronami postępowania o sprzecznych interesach.

Autorka podkreśliła, że badanie to stanowi obecnie urzędowy obowiązek komornika, sankcjonowany jego odpowiedzialnością odszkodowawczą (niezależnie od jego wiedzy o bezprawności działania) i zaznaczyła, że wprowadzenie tego rozwiązania do polskiego porządku prawnego zostało poddane krytyce w doktrynie.

Komentatorka zauważyła ponadto, że dolegliwość związana z obciążającą wierzyciela opłatą za niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 804 § 2 k.p.c. może budzić wątpliwości z uwagi na brak możliwości pouczenia wierzyciela o skutku złożenia wniosku egzekucyjnego w oparciu o przedawniony tytuł. Wskazała, że wierzyciel, podobnie jak dłużnik, nie musi korzystać z pomocy pełnomocnika profesjonalnego ani posiadać wiedzy specjalistycznej w zakresie obliczania biegu terminu przedawnienia oraz podniosła, że sposób obliczania biegu przedawnienia wywołuje trudności nawet dla praktyków prawa egzekucyjnego.

Zdaniem autorki glosowana uchwała Sądu Najwyższego stawia również pod znakiem zapytania możliwość naliczania opłaty za niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego w przypadku odmowy wszczęcia egzekucji w sytuacjach innych niż te wskazane w art. 804 § 2 zd. 1 k.p.c. Wydaje się, że opłata taka będzie *per analogiam* również ustalana w zakresie odmowy wszczęcia egzekucji na podstawie art. 804² § 2 k.p.c.

W podsumowaniu glosatorka stwierdziła, że mając na względzie, iż obliczanie terminów przedawnienia jest kwestią trudną również dla komorników, a postanowienie o odmowie wszczęcia egzekucji wywołuje

skutki podobne do instytucji zwrotu wniosku, należy wyrazić wątpliwość co do zasadności obciążenia wierzyciela opłatą za oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania, zgodnie z podjętą uchwałą.

A.Z.

*

Sprzeczne z naturą stosunku prawnego kredytu indeksowanego do waluty obcej są postanowienia, w których kredytodawca jest upoważniony do jednostronnego oznaczenia kursu waluty właściwej do wyliczenia wysokości zobowiązania kredytobiorcy oraz ustalenia wysokości rat kredytu, jeżeli z treści stosunku prawnego nie wynikają obiektywne i weryfikowalne kryteria oznaczenia tego kursu. Postanowienia takie, jeśli spełniają kryteria uznania ich za niedozwolone postanowienia umowne, nie są nieważne, lecz nie wiążą konsumenta w rozumieniu art. 385¹ k.c.

(uchwała z 28 kwietnia 2022 r., III CZP 40/22, *M. Krajewski, B. Janiszewska, M. Załucki, OSNC 2022, nr 11, poz. 109; BSN 2022, nr 3–4, s. 19; M.Pr.Bank 2022, nr 10, s. 21*)

Glosa

Tomasza Czecha, Monitor Prawa Bankowego 2022, nr 10, s. 30

Glosa ma charakter częściowo aprobujący.

Autor zauważył, że w uzasadnieniu glosowanej uchwały Sąd Najwyższy powołał się na argument dotyczący ustawowego katalogu klauzul abuzywnych (art. 385³ k.c.); przemawiać ma on za stosowaniem sankcji bezskuteczności wobec konsumenta, gdy kwestionowane postanowienie jest sprzeczne z naturą stosunku. Zdaniem glosatora argument ten nie jest przekonujący. Wskazał, że w powołanym przepisie wprowadza się domniemanie, iż wymienione klauzule są niedozwolonymi postanowieniami umownymi, a domniemanie to można obalić, np. przez wykazanie, że *in concreto* nie naruszono rażąco interesu konsumenta. Ustawodawca zakłada, iż klauzule opisane w katalogu – przynajmniej w pewnych okolicznościach – mogą być dopuszczalne, tj. mieszczą się w granicach swobody kontraktowania. Jeśli wykraczają poza te granice, w ocenie autora dochodzi automatycznie do podważenia domniemania ustawowego.

Podkreślił, że klauzula nie spełnia wtedy przesłanek niedozwolonego postanowienia umowy w tym sensie, iż nie może zostać indywidualnie uzgodniona z konsumentem, a więc nigdy nie można jej skutecznie wprowadzić do stosunku umownego.

Glosator poczynił rozważania na temat tego, czy natura stosunku prawnego według art. 353¹ k.c. pełni rolę samodzielłą czy pomocniczą. Dodał, że wzmiankę o tym zamieszczono w uzasadnieniu głosowanej uchwały, lecz Sąd Najwyższy uznał, że nie ma ona zasadniczego znaczenia dla rozstrzygnięcia analizowanego zagadnienia prawnego; zasygnalizował jedynie, iż naruszenie właściwości stosunku oznaczać może zarazem wykroczenie poza granice wynikające z ustawy lub zasad współżycia społecznego. Wskazał, że jeżeli uznać, iż natura stosunku stanowi tylko pomocnicze kryterium interpretacyjne, to w jego ocenie nie ma sensu ostre jej przeciwstawienie pozostałym przesłankom wyznaczającym granice swobody umów: ustawie oraz zasadom współżycia społecznego. Zaznaczył, że dodatkowo przemiałoby to za przyjęciem spójnego rozwiązania, zgodnie z którym w każdym przypadku przekroczenia tych granic – bez względu na rodzaj naruszonej przesłanki – stosuje się ogólną sankcję nieważności, o której mowa w art. 58 § 1 i 3 k.c. Dodał, że wykluczałoby to szczególną sankcję bezskuteczności wobec konsumenta, gdy w umowie zamieszczono postanowienie sprzeczne z naturą stosunku lub zasadami współżycia społecznego.

Podsumowując, autor podzielił argumentację Sądu Najwyższego, że gdy klauzula indeksacyjna wprowadzona do umowy kredytu przyznaje bankowi możliwość arbitralnego ukształtowania pozycji prawnej kredytobiorcy, występuje sprzeczność z naturą stosunku prawnego (art. 353¹ k.c.). Zastrzeżenia w ocenie glosatora wzbudził jednak pogląd o pierwszeństwie sankcji bezskuteczności wobec konsumenta przed sankcją nieważności, gdy taka klauzula indeksacyjna stanowi niedozwolone postanowienie umowne. Autor podkreślił, że Sąd Najwyższy niedostatecznie uwzględnił konstrukcję klauzul abuzywnych, które zakładają możliwość indywidualnego uzgodnienia takiego postanowienia lub jego następczego zaakceptowania przez konsumenta. Dodał, że bardziej uzasadnione wydaje się wtedy zastosowanie sankcji nieważności, ponieważ bezwzględnie uniemożliwia ona powstanie stosunku prawnego w kształcie sprzecznym z własną naturą.

ZAGADNIENIA PRAWNE PRZEDSTAWIONE DO ROZSTRZYgniĘCIA

III CZP 155/22

„Czy wezwanie spadkobierców przez ogłoszenie wywołuje skutek w postaci rozpoczęcia biegu terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu i odrzuceniu spadku, dla spadkobierców nieznanonych z miejsca pobytu,

a w razie odpowiedzi negatywnej,

od kiedy należy liczyć termin określony art. 1015 § 1 k.c. do złożenia przez kuratora oświadczenia o przyjęciu, bądź odrzuceniu spadku?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 17 października 2022 r., II Cz 698/22, K. Oleksiak)

Sąd pierwszej instancji w niniejszej sprawie uznał, że termin do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku nie otwiera się dla nieznanego z miejsca pobytu uczestnika, co do którego nie wykazano, by uzyskał wiedzę o otwarciu spadku, mimo zarządzenia o wezwaniu spadkobierców przez ogłoszenie. Konieczne jest zatem ustanowienie dla takiego uczestnika kuratora materialnoprawnego, który będzie uprawniony do złożenia takiego oświadczenia.

Sąd drugiej instancji przedstawił jednakże pogląd, że skoro Sąd Rejonowy wezwał spadkobierców przez ogłoszenie i upublicznił okoliczność śmierci spadkodawcy i otwarcia spadku, to najpóźniej z datą publikacji ogłoszenia rozpoczął się bieg terminu do przyjęcia lub odrzucenia spad-

ku dla nieznananych z miejsca pobytu uczestników (o ile nie zostanie wykazane, że uzyskali wiedzę o otwarciu spadku wcześniej).

Za drugim z rozwiązań – zdaniem Sądu Okręgowego – przemawia wnioskowanie *a maiore ad minus*, gdyż zgodnie z art. 767 k.p.c. konsekwencją niezgłoszenia się i nieudowodnienia praw do spadku w terminie wskazanym w tej normie prawnej jest rozstrzygnięcie przez sąd wniosku na rzecz spadkobierców, których prawa zostały ustalone, z pominięciem innych. Tym samym możliwe jest przy zastosowaniu art. 1015 k.c. stwierdzenie nabycia spadku na rzecz spadkobierców, których uprawnienia zostały wykazane.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne podkreślił jednak inny cel wspomnianej regulacji, gdyż zgodnie z art. 676 k.p.c. bezskuteczność ogłoszenia wzywającego spadkobierców powoduje stwierdzenie nabycia spadku po określonym spadkodawcy przez spadkobierców, których prawa zostały wykazane, a w ich braku – przez gminę (art. 935 zd. 2 k.c.). Po upływie terminu wskazanego w ogłoszeniu sąd rozpoznaje zgłoszone żądania i ewentualnie pomija przy ich rozstrzygnięciu osoby, które nie wykazały swoich praw do spadku.

Jak wskazał Sąd drugiej instancji, obecnie kurator, o którym mowa w art. 143–147 k.p.c., jest umocowany do dokonywania wszystkich czynności łączących się ze sprawą (art. 69 § 3 w zw. z art. 146 k.p.c.). Rozstrzygnięcia wymaga zatem, czy jest to zmiana normatywna, która pozytywnie rozstrzygnęła wątpliwości w kwestii dopuszczalności dokonywania przez tego kuratora czynności dyspozycyjnych, a nawet rozszerzyła jego uprawnienia w ogólności także na czynności materialnoprawne podejmowane w postępowaniu, w którym został on ustanowiony. Wykładnia językowa i historyczna tej normy prawnej *prima facie* uprawnia zatem do konstatacji, że kurator ustanowiony na podstawie wskazanych przepisów może podejmować także czynności wywołujące skutki o charakterze materialnym. Zastrzeżenia Sądu wzbudził jednak procesowy charakter ustanowienia kuratora (art. 144 k.p.c.), który powinien dokonywać czynności procesowych mieszczących się w dyspozycji formalnej stron.

Zaprobowanie stanowiska, że wezwanie spadkobierców przez ogłoszenie wywołuje skutek w postaci rozpoczęcia biegu terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu i odrzuceniu spadku, dla spadkobierców nieznananych z miejsca pobytu, otwierałoby zarazem drogę do uznania, iż ta-

kie procesowe zachowanie tego kuratora może wywołać skutek materialnoprawny wynikający z art. 1015 k.c., co Sąd przedstawiający zagadnienie prawne uznał za nieuprawnione. Przychylił się natomiast do uznania, że kurator procesowy nie posiada uprawnień w zakresie czynności wywołujących skutek w sferze prawa materialnego, w tym do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku, a uprawnienie takie służy jedynie kuratorowi ustanowionemu na podstawie art. 184 k.r.o. w zw. z art. 601 k.p.c. Za takim stanowiskiem przemawia choćby fakt, iż jakkolwiek zakres uprawnień kuratora nie jest określony ustawowo i zależy od potrzeb i rodzaju kurateli (art. 604 k.p.c.), to dokładny zakres praw i obowiązków kuratora ustala każdorazowo sąd opiekuńczy.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne wskazał na potrzebę rozstrzygnięcia, jak oznaczać datę rozpoczęcia biegu terminu określonego w art. 1015 § 1 k.c. dla spadkobiercy reprezentowanego w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku przez kuratora wyznaczonego na podstawie art. 144 w zw. z art. 69 § 3 k.p.c. i art. 146 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. w jego brzmieniu obowiązującym od 15 marca 2018 r. w sytuacji, gdy z materiału dowodowego nie można wywieść, by ten uczestnik przed wszczęciem postępowania uzyskał wiedzę o otwarciu spadku.

Skoro w świetle stanowiska prezentowanego w uchwale Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2020 r., III CZP 41/19 (OSNC 2020, nr 9, poz. 70), nie budzi wątpliwości, iż kurator ustanowiony w toku postępowania o stwierdzenie nabycia spadku przez sąd orzekający dla uczestnika postępowania, którego miejsce pobytu nie jest znane (art. 143–147 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.), nie jest uprawniony do złożenia wniosku (art. 601 k.p.c.) o ustanowienie dla tego uczestnika kuratora, o którym mowa w art. 184 k.r.o., to termin ten nie może rozpocząć się przed datą ustanowienia kuratora *absentis* i analogicznie jak w przypadku przyjęcia spadku przez małoletnich, termin przewidziany w art. 1015 § 1 k.c. nie może się skończyć przed prawomocnym zakończeniem postępowania o zezwolenie na złożenie przez kuratora oświadczenia o odrzuceniu spadku. Po prawomocnym zakończeniu tego postępowania oświadczenie powinno być złożone niezwłocznie, chyba że termin ten jeszcze nie upłynął (zob. uchwałę składu siedmiu sędziów SN z 22 maja 2018 r., III CZP 102/17, OSNC 2018, nr 12, poz. 110).

M.M.

III CZP 156/22

„1. Czy w sprawie, w której dochodzone są roszczenia wywodzone z abuzywności klauzul umownych o ustalenie nieważności umowy kredytu i zwrot nienależnych świadczeń spełnionych na jej podstawie, zachodzi po stronie powodowej współuczestnictwo konieczne kredytobiorców,

w razie pozytywnej odpowiedzi:

2. czy przystąpienie do sprawy osoby zawiadomionej w trybie art. 195 § 2 zdanie drugie k.p.c. po upływie terminu wskazanego w art. 195 § 2 zdanie trzecie k.p.c. jest bezskuteczne (art. 167 k.p.c.), czy też należy je potraktować jako wystąpienie z nowym powództwem?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 29 listopada 2022 r., V ACa 949/21, P. Aśtanowicz)

Sąd Apelacyjny przychylił się do stanowiska, że każdy z kredytobiorców ma legitymację do samodzielnego wystąpienia o ustalenie nieważności umowy. Stwierdził, że kwestia współuczestnictwa procesowego powinna być określana odrębnie dla każdego stanu faktycznego i odpowiadającego mu stanu prawnego (wyrok SN z 13 maja 2010 r., IV CSK 531/09). W związku z tym analiza istoty spornego stosunku prawnego, decydującego o współuczestnictwie koniecznym, powinna być dokonywana z punktu widzenia relewantnych dla rozpoznania niniejszej sprawy przepisów prawa materialnego. Jeżeli zatem źródłem stosunków obligacyjnych jest umowa, legitymacja procesowa powiązana zostaje z regułą z każdym z podmiotów mających status strony tej umowy (zob. uchwałę SN z 17 stycznia 2013 r., III CZP 100/12, OSNC 2013, nr 9, poz. 104).

W niniejszej sprawie umowę kredytową zawarły dwie osoby z jednym podmiotem tego kredytu udzielającym, przy czym występuje jedna umowa kredytu, wielopodmiotowa po stronie kredytobiorców. Nie ma więc między nimi współuczestnictwa koniecznego, w dodatku jednolitego (zob. wyrok SN z 9 sierpnia 2018 r., V CSK 424/17). Nie występuje bowiem sytuacja prowadząca do toczenia sporu sądowego na tle umowy kredytu, w którym muszą wystąpić wszyscy kredytobiorcy łącznie (art. 72 § 2 k.p.c.), gdyż z istoty umowy kredytu i przepisów go dotyczących nie wynika, że wyrok dotyczyć będzie niepodzielnie wszystkich współuczest-

ników (art. 73 § 2 k.p.c.). Jak przypomniał Sąd przedstawiający zagadnienie prawne, według poglądów części judykatury brak współuczestnictwa koniecznego, niezależnie od tego, czy dotyczy to świadczenia, czy ustalenia w stosunku do jednego lub wszystkich uczestników, że zawarta umowa jest bezwzględnie nieważna (wyrok SN z 7 marca 2007 r., II CSK 478/06, oraz postanowienie SN z 18 września 2013 r., V CNP 84/12).

Skoro na nieważność czynności prawnej może się powołać każda osoba zainteresowana, to legitymowanym jest każdy zainteresowany w ustaleniu tej nieważności bez względu na to, czy zainteresowanymi w takim ustaleniu są w tym samym stopniu również inne osoby. Z tej przyczyny po stronie zainteresowanych w ustaleniu nieważności bezwzględnej czynności prawnej nie zachodzi współuczestnictwo konieczne (uchwała SN z 7 sierpnia 1970 r., III CZP 49/70, OSNC 1971, nr 3, poz. 42). Odmowa zaś przyznania jednemu kredytobiorcy samodzielnej legitymacji procesowej uniemożliwiłaby mu skorzystanie z prawa do sądu.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że w razie przyjęcia, iż w niniejszej sprawie zachodzi współuczestnictwo konieczne kredytobiorców, znaczenie dla jej rozpoznania ma ocena skutków ewentualnego spóźnionego charakteru przystąpienia jednego z nich do sprawy. Przedstawił pogląd, że jeżeli osoba zawiadomiona zgłosi swe przystąpienie do sprawy po upływie dwutygodniowego terminu, ale przed wydaniem przez sąd wyroku oddalającego powództwo, należy całą sprawę potraktować jako zgłoszoną na nowo w dacie dokonanego przystąpienia. Złożenie oświadczenia o przystąpieniu po ustawowym terminie należy bowiem potraktować jak wystąpienie z nowym powództwem. Stanowisko to zakłada, że termin ustawowy na przystąpienie do sprawy jest całkowicie zbędny i nierodzący jakichkolwiek skutków procesowych. Sprowadza się ono do zastąpienia go granicą czasową wydania wyroku, co całkowicie zmienia treść analizowanej normy prawnej.

Sąd Apelacyjny za bardziej przekonujący uznał jednak przeciwny pogląd zakładający, że po upływie dwutygodniowego terminu, wskazanego w art. 195 § 2 zd. 3 k.p.c., przystąpienie do procesu osoby zawiadomionej jest na zasadach ogólnych bezskuteczne (art. 167 k.p.c.). W tej sytuacji uprawnienie osoby zawiadomionej wygasa, a sąd oddala powództwo z powodu braku legitymacji procesowej łącznej o charakterze bezwzględnym.

M.M.

III CZP 157/22

„Czy w okresie wskazanym w art. 15 zzs¹ ust. 1 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 2095), sprawy toczące się na podstawie przepisów ustawy z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym (tekst jedn. Dz.U. z 2020 r. poz. 446) są rozpoznawane przez sądy pierwszej oraz drugiej instancji w składzie jednoosobowym na podstawie art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 przywołanej ustawy z dnia 2 marca 2020 r., czy też sprawy te są rozpoznawane w pierwszej instancji w składzie wskazanym w art. 3 ust. 2 ustawy o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym, zaś w drugiej instancji w postępowaniu zażaleniowym w składzie wskazanym w art. 397 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego?”

(postanowienie Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 5 grudnia 2022 r., I ACz 592/22, M. Konsek-Bitkowska)

Mając na uwadze ewentualną nieważność postępowania spowodowaną rozpoznaniem sprawy w składzie niewłaściwym, Sąd drugiej instancji powziął zasadnicze wątpliwości co do tego, które z konkurencyjnych przepisów wskazanych w przedstawionym zagadnieniu prawnym regulują w niniejszej sprawie skład Sądu pierwszej instancji, a także skład Sądu Apelacyjnego właściwy do rozpoznania zażalenia wniesionego od postanowienia wydanego w postępowaniu grupowym.

Sąd Apelacyjny przypomniał, że zgodnie z art. 15 zzs¹ pkt 4 ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (dalej: „uCovid-19”) stanowi, że w okresie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego albo stanu epidemii ogłoszonego z powodu COVID-19 oraz w ciągu roku od odwołania ostatniego z nich, w sprawach rozpoznawanych według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, w pierwszej i drugiej instancji sąd rozpoznaje sprawy w składzie jednego sędziego; prezes sądu może zarządzić rozpoznanie sprawy w składzie trzech sędziów, jeżeli uzna to za wskazane ze względu na szczególną zawikłość lub precedensowy charakter sprawy.

Sąd drugiej instancji dopuścił możliwość, że art. 15 zzs¹ uCovid-19 nie odnosi się do postępowania grupowego, które zasadniczo zostało uregulowane w odrębnym akcie prawnym – ustawie z dnia 17 grudnia 2009 r. o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym. W art. 1–21 tej ustawy uregulowano szczególne zasady, zawierające wiele odmienności w stosunku do reguł określonych w Kodeksie postępowania cywilnego. Ponadto art. 24 ust. 1 stanowi, że wyłącznie w zakresie nieuregulowanym w ustawie stosuje się – i to odpowiednio, a nie wprost – Kodeks postępowania cywilnego, z wyłączeniem art. 8, 117–124, 194–196, 204, 205, 205³ § 2 i 5 oraz art. 425–505¹⁴. Taką wykładnię wspiera ponadto ogólna zasada, że wszelkie przepisy o charakterze norm szczególnych powinny być wykładane ściśle.

Z drugiej strony Sąd Apelacyjny dostrzegł jednak istotne argumenty przemawiające za stanowiskiem przeciwnym, przyjmującym, że skład sądu określony w ustawie o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 ma zastosowanie do wszelkich postępowań, do których stosuje się – choćby w ograniczonym zakresie – Kodeks postępowania cywilnego, nawet jeżeli niektóre przepisy procesowe zamieszczono poza tym aktem prawnym, jak to ma miejsce w postępowaniu grupowym, a także w postępowaniu ze skargi na przewlekłość postępowania sądowego.

Stosując wykładnię celowościową art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 uCovid-19 Sąd przedstawiający zagadnienie prawne uznał, że wolą ustawodawcy mogło być wprowadzenie – w szczególnych okolicznościach pandemicznych – składów jednoosobowych do wszelkich postępowań cywilnych przed sądami powszechnymi. A pojęcie spraw użyte w tym przepisie należy rozumieć jako obejmujące wszelkie sprawy cywilne.

Sąd Apelacyjny nie znalazł racjonalnego wytłumaczenia zachowania wymogu składu trzyosobowego zawodowego dla postępowania grupowego przed sądem pierwszej instancji, skoro ustawą o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 wprowadzono skład jednoosobowy w cywilnym postępowaniu apelacyjnym i to bez jakichkolwiek ograniczeń co do przedmiotu sporu lub jego wartości, w tym także w sprawach, w których od wyroków sądu drugiej instancji nie służy skarga kasacyjna.

Sąd drugiej instancji stwierdził natomiast, że nie jest przesadzającym argument, iż ustawa o dochodzeniu roszczeń w postępowaniu grupowym zawiera przepis regulujący skład sądu. Ustawa o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 nie nowelizuje bowiem Kodeksu postępowania cywilnego przez wprowadzenie na stałe składów jednoosobowych, lecz jedynie wprowadza składy szczególne na czas w niej określony.

M.M.

*

III CZP 158/22

„Czy na postanowienie sądu w przedmiocie zabezpieczenia spadku orzekające co do istoty sprawy przysługuje środek zaskarżenia w postaci zażalenia czy apelacji?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Warszawie z 8 listopada 2022 r., XXVII Cz 1326/22, E. Bronowicka)

Sąd Okręgowy przypominał, że zgodnie z art. 635 § 6 zd. 1 k.p.c. na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia spadku przysługuje zażalenie, natomiast od postanowień sądu pierwszej instancji orzekających co do istoty sprawy przysługuje apelacja (art. 518 k.p.c.). Na inne postanowienia sądu pierwszej instancji, w wypadkach wskazanych w ustawie, przysługuje zażalenie.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne nie miał wątpliwości, że postanowienie oddalające wniosek o zabezpieczenie spadku jest orzeczeniem co do istoty sprawy, rozważał natomiast sposób zaskarżenia postanowienia tej treści.

Na podstawie art. 635 § 6 zd. 1 k.p.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji (ustawa z dnia 20 marca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw) Sąd Najwyższy rozstrzygnął, że od postanowienia w przedmiocie sporządzenia spisu inwentarza, wydanego na podstawie art. 644 w zw. z art. 637 § 2 k.p.c. przysługuje apelacja (uchwała SN z 23 sierpnia 2006 r., III CZP 52/06, OSNC 2007, nr 5, poz. 72). Stanowisko to wspiera nie tylko dotychczasowe orzecznictwo Sądu Najwyższego do-

tyczące podobnej problematyki (zob. uchwały SN: z 17 czerwca 1998 r., III CZP 19/98, OSNC 1999, nr 1, poz. 1; z 23 września 1999 r., III CZP 25/99, OSNC 2000, nr 3, poz. 45, oraz z 31 stycznia 2001 r., III CZP 51/00, OSNC 2001, nr 6, poz. 81), ale także art. 519¹ § 4 pkt 3 k.p.c. Gdyby ustawodawca nie przewidywał apelacji jako środka odwoławczego od postanowień w sprawach dotyczących spisu inwentarza, to ograniczenie dopuszczalności skargi kasacyjnej przewidziane w tym przepisie byłoby zbędne.

Artykuł 635 § 6 zd. 1 k.p.c. został zmieniony wskazaną nowelizacją; sformułowanie „na postanowienie sądu w sprawie zabezpieczenia spadku przysługuje zażalenie” zmieniono na sformułowanie „na postanowienie sądu w przedmiocie zabezpieczenia spadku przysługuje zażalenie”.

Sąd drugiej instancji, analizując treść uzasadnienia projektu wskazanej nowelizacji, nie znalazł argumentów, że ustawodawca miał zamiar dokonać jakiegokolwiek zmiany w sposobie zaskarżenia postanowień dotyczących zabezpieczenia spadku. Również określenia „w sprawie” oraz „w przedmiocie” są tożsame znaczeniowo. Ustawodawca jednocześnie nie zrezygnował z wyszczególnienia w art. 519¹ § 4 pkt 3 k.p.c., że skarga kasacyjna nie przysługuje w sprawach dotyczących: zabezpieczenia spadku i spisu inwentarza, wyjawienia przedmiotów spadkowych, zarządu spadku nieobjętego oraz zwolnienia wykonawcy testamentu.

Zdaniem Sądu Okręgowego pomimo nowelizacji art. 635 § 6 zd. 1 k.p.c. uchwała Sądu Najwyższego z 23 sierpnia 2006 r. pozostaje aktualna.

Z drugiej strony sąd przedstawiający zagadnienie prawne wskazał na wyrażone w doktrynie poglądy, że na postanowienie w przedmiocie zabezpieczenia spadku przysługuje zażalenie, mimo tego, że zarówno postanowienie o zabezpieczeniu spadku oraz o sporządzeniu spisu inwentarza, jak i oddalające takie wnioski są orzeczeniami co do istoty sprawy.

M.M.

*

III CZP 1/23

„1. Czy w stanie prawnym wprowadzonym od dnia 7 listopada 2019 r. ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1469

ze zm.) przysługuje zażalenie na zarządzenie przewodniczącego, którego przedmiotem jest wezwanie strony do uiszczenia zaliczki na poczet wydatków, na przykład na wynagrodzenie dla kuratora dla nieznanego z miejsca pobytu (art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c.),

a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na powyższe pytanie,

który sąd jest właściwy do rozpoznania tego zażalenia, czy sąd pierwszej instancji w innym składzie (art. 394^{1a} § 1 k.p.c.), czy sąd drugiej instancji?"

(postanowienie Sądu Okręgowego w Opolu z 2 stycznia 2023 r., II Cz 464/22, J. Papka)

Sąd Okręgowy przedstawił w aktualnym stanie prawnym (wobec pominięcia pojęcia wymiaru opłaty z katalogu decyzji procesowych zaskarżalnym zażaleniem) dwie koncepcje.

Pierwsza stanowi, że zażalenie nie przysługuje ani na zarządzenie dotyczące wymiaru opłaty, ani na zarządzenie nakładające na stronę obowiązek uiszczenia zaliczki na poczet wydatków. Te decyzje procesowe podlegałyby wówczas kontroli sądu drugiej instancji na podstawie art. 380 k.p.c. albo przy rozpoznaniu zażalenia na zwrot pozwu bądź odrzucenie środka zaskarżenia z powodu nieuiszczenia wymierzonej opłaty, albo przy okazji rozpoznania apelacji w ramach zarzutu pominięcia dowodu z powodu nieuiszczenia zaliczki na poczet wydatków związanych z przeprowadzeniem dowodu (art. 130⁴ § 5 k.p.c.) lub zażalenia w przedmiocie zawieszenia postępowania.

Zdaniem Sądu drugiej instancji ustawodawca przyjął, że ustalenie wysokości opłaty jest czynnikiem istotnym z punktu widzenia zapewnienia stronie prawa dostępu do sądu, uznał jednak, iż czynność polegająca na samym tylko ustaleniu wysokości opłaty nie wpływa bezpośrednio na bieg postępowania. Skoro zwykłym następstwem nieuiszczenia takiej opłaty jest zwrot lub odrzucenie pisma, od którego opłatę tę naliczono, co podlega zaskarżeniu, to do zagwarantowania prawa do sądu wystarczy możliwość zaskarżenia rozstrzygnięcia o zwrocie (odrzuceniu) pisma; miałyby to zapobiec możliwości przewlekania postępowania.

Według drugiej koncepcji zarówno na zarządzenie nakładające na stronę obowiązek uiszczenia zaliczki na poczet wydatków, jak i na zarządzenie obligujące stronę do uiszczenia opłaty w określonej wysokości, przy-

sługuje jednak zażalenie w ramach obciążenia strony kosztami sądowymi, o jakich mowa w art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c. Sąd Okręgowy wskazał na poglądy doktryny, że przepis ten nie rozróżnia sytuacji, gdy obciążenie kosztami sądowymi dotyczy końcowego ich rozliczenia i gdy wynika z obowiązku ich uiszczenia przy wszczęciu postępowania bądź w jego toku. Sąd Najwyższy w uchwale z 3 lutego 2009 r. (I PZP 6/08, OSNP 2009, nr 13–14, poz. 167), podjętej na podstawie art. 397 § 2 w poprzednim, obowiązującym do 7 grudnia 2019 r. brzmieniu stwierdził, że nałożenie na stronę obowiązku uiszczenia kosztów nie ogranicza się do sytuacji określonej w art. 110 i 111 u.k.s.c., ale dotyczy wszystkich przypadków, gdy strona zostanie obciążona kosztami sądowymi należnymi Skarbowi Państwa.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne stwierdził, że w doktrynie negatywnie ocenia się zmianę w postaci odejścia od możliwości zaskarżenia rozstrzygnięć w przedmiocie ustalenia wymiaru opłaty. Ponadto podnosi się, że wprowadzoną zmianą strony zostały zasadniczo pozbawione możliwości kwestionowania rozstrzygnięć w przedmiocie ustalenia wymiaru opłaty, co może wywoływać wątpliwości co do jej zgodności z art. 176 ust. 1 Konstytucji.

Za wyborem drugiej koncepcji przemawia wykładnia systemowa, celowościowa i funkcjonalna. Liberalny, rozszerzający sposób interpretacji art. 394 k.p.c. Sąd Najwyższy uznał w uchwale z 6 marca 2015 r., III CZP 115/14 (OSNC 2016, nr 2, poz. 17), za tendencję uzasadnioną konstrukcją tego przepisu, opartą na zasadzie enumeratywnego wyliczenia. Sąd Okręgowy z drugiej strony uwypuklił, że za dokonaniem odmiennej interpretacji powyższych norm przemawia z kolei wykładnia językowa.

W przypadku odpowiedzi pozytywnej na pierwszą część przedstawionego zagadnienia prawnego nasuwają się wątpliwości co do właściwości sądu zobowiązanego do rozpoznania takiego zażalenia na zarządzenie przewodniczącego. Ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw ustawodawca istotnie ograniczył katalog postanowień sądu pierwszej instancji zaskarżalnych zażaleniem do sądu drugiej instancji. Postanowienia pominięte przez ustawodawcę w wyliczeniu zawartym w art. 394 k.p.c. straciły cechę postanowień zaskarżalnych dewolutywnym zażaleniem, ale wszystkie one zostały wymienione w art. 394^{1a} k.p.c. jako zaskarżalne zażaleniem poziomym do innego równoległego składu sądu pierwszej

instancji. Postanowienia sądu pierwszej instancji dotyczące kosztów procesu oraz kosztów sądowych wymienione zostały obecnie w dwóch katalogach rozstrzygających o tym, czy na postanowienie (zarządzenie przewodniczącego) sądu przysługuje zażalenie do sądu drugiej instancji (art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c.) czy też do innego składu sądu pierwszej instancji (394^{1a} § 1 pkt 9 k.p.c.).

Sąd Okręgowy przedstawił stanowisko, że art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c. nie rozróżnia sytuacji, gdy obciążenie kosztami sądowymi dotyczy końcowego ich rozliczenia i gdy wynika z obowiązku ich uiszczenia przy wszczęciu postępowania bądź w jego toku. Na oba zarządzenia zażalenie przysługuje do sądu drugiej instancji na podstawie art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c. Zaliczka na poczet wydatków nie mieści się w katalogu określonym w art. 394^{1a} § 1 pkt 9 k.p.c. Zażalenie na decyzję procesową w kwestii nałożenia na stronę obowiązku uiszczenia zaliczki na poczet wydatków związanych z przeprowadzeniem czynności sądowej może być wniesione w przypadku zobowiązania do uiszczenia zarówno zaliczki określonej przez sąd na podstawie art. 130⁴ § 1 k.p.c., jak również zaliczki uzupełniającej, do której uiszczenia wzywa przewodniczący na podstawie art. 130⁴ § 3 k.p.c. Zgodnie bowiem z art. 394 § 1 pkt 6 k.p.c. zażalenie przysługuje nie tylko na postanowienia sądu, ale również na zarządzenia przewodniczącego.

M.M.

*

III CZP 2/23

„Czy na administracyjny tytuł wykonawczy obejmujący zobowiązanie podatkowe, które było zabezpieczone hipoteką przymusową, może zostać nadana klauzula wykonalności w celu zaspokojenia tego zobowiązania w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji sądowej przeprowadzonej z nieruchomości obciążonej tą hipoteką?”

(postanowienie Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z 28 grudnia 2022 r., II Co 1162/22, M. Walasik)

Wierzyciel wystąpił o nadanie klauzuli wykonalności na administracyjny tytuł wykonawczy w celu zaspokojenia w planie podziału sumy uzy-

skanej przez egzekucję z nieruchomości zobowiązania podatkowego, które było zabezpieczone na tej nieruchomości hipoteką przymusową. Powołał się na pogląd, że składany w trybie art. 1036 k.p.c. administracyjny tytuł wykonawczy musi być zaopatrzony w sądową klauzulę wykonalności, gdyż użyte w tym przepisie pojęcie tytułu powinno być rozumiane w taki sam sposób, jak w art. 776 k.p.c., a odstępstwo od tej reguły wymagałoby wyraźnego przepisu, za który nie można uznać art. 1030 ani art. 1036 k.p.c. określających krąg podmiotów uczestniczących w podziale sumy uzyskanej z egzekucji.

W obowiązującym stanie prawnym przedstawione stanowisko wzbudziło jednak wątpliwości Sądu przedstawiającego zagadnienie prawne. Zgodnie z art. 776 zd. 2 k.p.c. zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności podlegają tytuły egzekucyjne. Ich katalog został określony w art. 777 k.p.c., który w § 1 pkt 3 k.p.c. przewiduje, że takimi tytułami są także inne orzeczenia, ugody i akty, które z mocy ustawy podlegają wykonaniu w drodze egzekucji sądowej. W związku z tym administracyjny tytuł wykonawczy obejmujący zobowiązanie podatkowe, które było zabezpieczone hipoteką przymusową, może uzyskać status tytułu egzekucyjnego w rozumieniu art. 777 k.p.c. wyłącznie na podstawie szczególnego przepisu ustawy przewidującego dopuszczalność wykonania takiego tytułu w drodze egzekucji sądowej. Nie obowiązuje natomiast przepis, który by w sposób bezpośredni i wyraźny ustanawiał tego rodzaju rozwiązanie w odniesieniu do administracyjnych tytułów wykonawczych obejmujących zobowiązania podatkowe, które zgodnie z art. 2 § 1 pkt 1 ustawy z dnia 17 czerwca 1966 r. o postępowaniu egzekucyjnym w administracji, podlegają egzekucji administracyjnej.

Sąd Rejonowy wskazał na występującą w obecnym stanie prawnym lukę konstrukcyjną związaną z brakiem możliwości uzyskania zaspokojenia zobowiązania podatkowego zabezpieczonego hipoteką przymusową, jeżeli został sporządzony plan podziału sumy uzyskanej przez sądową egzekucję z nieruchomości, w którym wydzielono należność na poczet tej hipoteki. Uzupełnienie tej luki jest konieczne, ponieważ w przeciwnym razie zabezpieczenie zobowiązania podatkowego za pomocą hipoteki przymusowej po zbyciu nieruchomości w toku egzekucji sądowej przekształcałoby się w całkowicie nieefektywny środek prawny.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne zaproponował cztery rozwiązania powyższego problemu.

Po pierwsze, w razie egzekucyjnego zbycia nieruchomości i w braku możliwości wszczęcia administracyjnego postępowania egzekucyjnego wierzyciel, któremu przysługiwała hipoteka przymusowa na nieruchomości, powinien wystąpić przeciwko byłemu właścicielowi nieruchomości z powództwem o zasądzenie świadczenia, którego podstawę stanowi określone w art. 1000 § 1 k.p.c. prawo do zaspokojenia z ceny nabycia z pierwszeństwem przewidzianym w przepisach o podziale ceny uzyskanej z egzekucji. Hipoteka przymusowa stanowi samodzielny stosunek prawny, który jest niezależny od zabezpieczanego zobowiązania podatkowego, zatem nie stoi na przeszkodzie w wytoczeniu powództwa niedopuszczalność drogi sądowej. Sąd Rejonowy zastrzegł jednak, że ta kwestia nie jest zupełnie oczywista.

Po drugie, w rachubę wchodzi pogląd, zgodnie z którym egzekucyjne zbycie nieruchomości nie wyłącza możliwości wszczęcia administracyjnego postępowania egzekucyjnego.

Po trzecie, w razie egzekucyjnego zbycia nieruchomości i braku możliwości wszczęcia administracyjnego postępowania egzekucyjnego zachodzą podstawy do przyjęcia, że tytułem wykonawczym w rozumieniu art. 1036 § 2 k.p.c. są także administracyjne tytuły wykonawcze, zwłaszcza że taka interpretacja nie wykracza poza językowe znaczenie tego przepisu, gdyż jest w nim mowa jedynie o „tytuł wykonawczym”. W praktyce dominuje jednak przeciwne stanowisko, które zostało ukształtowane przez orzecznictwo Sądu Najwyższego (zob. uchwały SN z 14 grudnia 2007 r., III CZP 114/07, OSNC 2009, nr 1, poz. 1, i z 4 czerwca 2009 r., III CZP 37/09, OSNC 2010, nr 2, poz. 22).

Po czwarte, przedstawione wątpliwości skłoniły Sąd Rejonowy do konkluzji, że administracyjny tytuł wykonawczy obejmujący zobowiązanie podatkowe, które było zabezpieczone hipoteką przymusową, powinien podlegać zaopatrzeniu w klauzulę wykonalności. W razie stwierdzenia, że wystarczającej podstawy do tego nie stanowią art. 784 k.p.c., art. 75 u.k.w.h. ani art. 38a ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa, można ostatecznie uznać, że w świetle art. 1036 § 2 k.p.c. jest to konieczne w celu zaspokojenia zobowiązania podatkowego zabezpie-

czonego hipoteką przymusową w planie podziału sumy uzyskanej przez sądową egzekucję z nieruchomości obciążonej tą hipoteką. Co do takiej interpretacji Sąd Rejonowy miał jednak zastrzeżenia.

M.M.

*

III CZP 3/23

„Czy właścicielowi nieruchomości, której wartość zmniejszyła się na skutek wprowadzenia obszaru ograniczonego użytkowania, jednak bez związku ze szczegółowymi ograniczeniami wynikającymi z art. 135 ust. 3a Prawa ochrony środowiska, przysługuje odszkodowanie na podstawie art. 129 ust. 2 tej ustawy?”

(postanowienie z 28 października 2022 r., II CSKP 678/22, J. Misztal-Konecka, M. Krajewski, M. Łochowski)

Sąd Najwyższy, przekazując zagadnienie prawne do rozstrzygnięcia składowi siedmiu sędziów, wskazał na dominujący do niedawna pogląd, że już samo utworzenie obszaru ograniczonego użytkowania (dalej: „OOU”) powoduje obniżenie wartości nieruchomości, a tym samym szkodę, której naprawienia można się domagać na podstawie art. 129 ust. 2 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska (dalej: „p.o.ś.”). Utworzenie OOU ogranicza w korzystaniu z nieruchomości, powoduje zawężenie granic własności, a jego skutkiem jest konieczność znoszenia przez właściciela dopuszczalnych na tym obszarze immisji, w tym zwłaszcza hałasu związanego z działaniem lotniska, bez możliwości żądania ich zaniechania, co wpływa również na obniżenie wartości nieruchomości (zob. m.in. postanowienie SN z 24 lutego 2010 r., III CZP 128/09, oraz wyroki SN z 25 maja 2012 r., I CSK 509/11, OSNC 2013, nr 2, poz. 26, i z 21 sierpnia 2013 r., II CSK 578/12, OSNC 2014, nr 4, poz. 47).

Sąd Najwyższy przedstawił argumenty na rzecz stanowiska tradycyjnego, ujmującego szerzej analizowaną odpowiedzialność. Ze wskazanej treści i systematyki przepisów wyciągnął wniosek, że przez ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, o którym mowa w art. 129 ust. 2 p.o.ś., należy rozumieć zastosowanie jakiegokolwiek instrumentu przewidzianego w dziale IX tytułu II p.o.ś. Za nieoczywistą uznał konstatację,

zgodnie z którą dopiero wprowadzenie konkretnych nakazów lub zakazów zgodnie z art. 135 ust. 3a p.o.ś. może być uznane za ograniczenie korzystania z nieruchomości stanowiące przesłankę odpowiedzialności odszkodowawczej.

Również zestawienie ust. 1 i ust. 2 art. 129 p.o.ś. prowadzi w rzeczywistości do wniosku, że przesłanką odpowiedzialności odszkodowawczej jest jedynie ograniczenie sposobu korzystania z nieruchomości, bez konieczności spełnienia dalszych przesłanek w postaci niemożliwości lub ograniczenia dotychczasowego sposobu korzystania z nieruchomości. Przyjęcie na tle zestawienia tych przepisów, że przesłanki korzystania z odpowiednich uprawnień są w rzeczywistości identyczne, wydaje się sprzeczne z wyraźną wolą ustawodawcy, który sformułował je w odmienny sposób – podsumował Sąd Najwyższy.

Za szerszym rozumieniem odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie wskazanego przepisu przemawia ogólna zasada prawa odszkodowawczego dotycząca naprawienia szkody wynikającej z utraty wartości rynkowej rzeczy; nie jest to jedynie instrument szczególnie, przewidziany w art. 129 ust. 2 p.o.ś. O spadku wartości rzeczy i utracie wartości handlowej w kontekście odszkodowania wypowiedział się Sąd Najwyższy m.in. w uchwale z 12 października 2001 r., III CZP 57/01 (OSNC 2002, nr 5, poz. 57), oraz w wyroku z 25 lutego 2009 r., II CSK 546/08 (OSNC-ZD 2009, nr D, poz. 103).

Przeciwnie stanowisko reprezentowane jest w nowszym orzecznictwie Sądu Najwyższego, w tym przede wszystkim w uchwałach z 7 kwietnia 2022 r., III CZP 80/22 (OSNC 2022, nr 11, poz. 106), oraz z 29 kwietnia 2022 r., III CZP 81/22 (OSNC 2023, nr 1, poz. 3). Zgodnie z nimi wprowadzenie obszaru ograniczonego użytkowania z uwagi na niemożność zachowania standardów ochrony środowiska przed hałasem w związku z funkcjonowaniem lotniska nie stanowi samodzielnej podstawy rozszczenia odszkodowawczego z tytułu obniżenia wartości nieruchomości, określonego w art. 129 ust. 2 p.o.ś. Za ograniczające sposób korzystania z nieruchomości w rozumieniu tego przepisu mogą być uznane postanowienia aktu ustanawiającego obszar ograniczonego użytkowania określające nakazy, zakazy i zalecenia skierowane do właścicieli nieruchomości (art. 135 ust. 3a p.o.ś.). Pogląd ten był prezentowany m.in. w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z 9 lutego 2017 r., III CZP

114/15 (OSNC 2017, nr 10, poz. 110), w wyrokach Sądu Najwyższego z 20 kwietnia 2021 r., II CSKP 5/21 (OSNC 2022, nr 2, poz. 17), oraz z 23 marca 2022 r., II CSKP 286/22.

Uzasadniając drugie z przedstawionych stanowisk, w orzecznictwie wskazuje się na ograniczenia prawa własności wynikające z art. 64 Konstytucji, art. 140 k.c. oraz ustaw szczególnych. Ponadto skutki legalnego wyrządzenia szkody, ze względu na swój cel i sens społeczny, nie zawsze wymagają kompensacji i nie zawsze są kompensowane w formie odszkodowania na rzecz właścicieli dotkniętych różnymi ograniczeniami.

Kolejnym argumentem przemawiającym za wąskim ujęciem odpowiedzialności jest art. 129 ust. 1 p.o.ś, który stanowi, że ustawową przesłanką powstania roszczeń odszkodowawczych jest każdorazowo niemożność lub istotne ograniczenie korzystania z nieruchomości lub z jej części w sposób dotychczasowy lub zgodny z dotychczasowym przeznaczeniem. Ponadto w większości przypadków samo wprowadzenie OOU nie stanowi dla właścicieli położonych na nim nieruchomości istotnej zmiany ani co do sposobu korzystania z nieruchomości, ani co do komfortu związanego z tym korzystaniem.

Jak podkreślił Sąd Najwyższy, w zdecydowanej większości przypadków hałas na nieruchomości występuje już wcześniej i nie zwiększa się wskutek wprowadzenia OOU. Roszczenia z tytułu niedozwolonych immisji nie są zaś w rzeczywistości dochodzone przed wprowadzeniem OOU i formalna utrata możliwości ich dochodzenia nie stanowi istotnej zmiany dla właściciela.

Sąd Najwyższy rozważał również sytuację, w której po ewentualnej wypłacie odszkodowania może z jakiegokolwiek powodu dojść do uchylenia uchwały wprowadzającej OOU, co może spowodować zwiększenie wartości nieruchomości; jej właściciel zostanie niesłusznie wzbogacony otrzymaną kwotą odszkodowania, gdyż trudno znaleźć podstawę prawną, na której można byłoby domagać się jej zwrotu.

M.M.

III CZP 4/23

„Czy osoba, której powołanie na stanowisko komornika sądowego wygasło z mocy prawa ze względu na rezygnację z pełnienia obowiązków komornika na podstawie art. 15a ust. 1a punkt 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r. poz. 1277 ze zm., obecnie art. 20 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych, Dz.U. poz. 881 ze zm.), a która pełniąc obowiązki komornika sądowego wydała postanowienie o ustaleniu kosztów postępowania egzekucyjnego, uchylone przez sąd w trybie nadzoru nad egzekucją na podstawie art. 759 § 2 k.p.c., jest osobą uprawnioną w myśl art. 770 § 5 k.p.c. do wniesienia zażalenia na to postanowienie sądu jako »inna osoba, której to postanowienie dotyczy«?”

(postanowienie Sądu Rejonowego w Olkuszu z 18 listopada 2022 r., I Cz 29/22, M. Wątor)

Sąd Rejonowy przytoczył dwa orzeczenia Sądu Najwyższego (uchwała z 25 maja 2011 r., III CZP 2/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 7, oraz postanowienie z 12 czerwca 2002 r., III CZP 33/02, OSNC 2003, nr 5, poz. 62), zastrzegł jednak, że zapadły w sytuacji, w której nie istniała przesłanka „osoby, której dotyczy to postanowienie” uregulowana w art. 770 § 5 k.p.c., lecz odnosiły się do pojęcia komornika w poprzednim brzmieniu art. 770 k.p.c. (z dniem wprowadzenia w życie ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych, dalej: „u.k.k.”, przepis ten otrzymał nowe brzmienie).

Za twierdzącą odpowiedzią na przedstawione zagadnienie prawne przemawia to, że piastun funkcji komornika jest *quasi*-przedsiębiorcą i działa na własny rachunek, uzyskując z tego tytułu zysk lub ponosząc stratę. Ustalenie, że opłata została pobrana w nadmiernej wysokości powoduje obowiązek zwrotu świadczenia w nienależnej wysokości. Przyjęcie zasady, że rozliczenie się ze stronami postępowania ciągnie się za piastunem organu, a nie za organem, powoduje, że ewentualny zwrot należności następuje z majątku osoby, która piastowała funkcję komornika, lecz już komornikiem nie jest. To daje takiej osobie prawo do ochrony mienia przed zwrotem pobranych kwot w oparciu o przepisy o nienależnym świadczeniu lub o przepisy deliktowe. Postanowienie sądu

w przedmiocie kosztów postępowania dotyczy zatem tej osoby w ten sposób, że wpływa na płynność zarobków komornika, nawet gdy nastąpiło ono już po zakończeniu prowadzenia tej działalności.

Były piastun funkcji komornika ponosi odpowiedzialność deliktową za czyny wyrządzone jako komornik także po wygaśnięciu powołania z mocy prawa ze względu na rezygnację z pełnienia obowiązków komornika. Ponadto ze względu na art. 283 ust. 1 ustawy z dnia 22 marca 2018 r. o komornikach sądowych, znajduje się w takiej samej sytuacji prawnej jak komornik, któremu w modelowej sprawie przysługuje obecnie zażalenie na postanowienie sądu w przedmiocie kosztów postępowania, a to powoduje, że z uwagi na znajdowanie się w takiej samej sytuacji, ze względu na zasadę równości, powinny mu przysługiwać takie same środki ochrony praw i wolności, jak obecnemu komornikowi.

Natomiast za negatywną odpowiedź na przedstawione pytanie przemawia zdaniem Sądu Rejonowego utrata przymiotu „piastuna” organu władzy publicznej kompetentnego do wykonywania czynności w postępowaniu egzekucyjnym i zabezpieczającym po wygaśnięciu powołania z mocy prawa ze względu na rezygnację z pełnienia obowiązków komornika. Powinno to znajdować swoje odzwierciedlenie w wykładni przepisów regulujących te postępowania. Sąd przedstawiający zagadnienie prawne podkreślił, że przyjęcie, iż odpowiedzialność odszkodowawczą ponosi komornik, przemawia za przyjęciem zasady kontynuacji funkcji „komornika” w tym znaczeniu, że zaprzestanie wykonywania tego zawodu powoduje zerwanie niemal wszelkich związków z pełnioną funkcją; komornik przejmujący sprawy ponosi odpowiedzialność za wszystkie działania i zaniechania osoby ustępującej z funkcji w zakresie objętym przejętymi sprawami.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę też na przepisy intertemporalne. Zgodnie z art. 52 ust. 1 u.k.k. do postępowań wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe, co skutkowałoby zastosowaniem art. 770 k.p.c. (w brzmieniu sprzed 1 stycznia 2019 r.), który nie wymienia w takim przypadku, że uprawnioną do wniesienia zażalenia jest „osoba, której to postanowienie dotyczy”. Zażalenie byłego komornika nie byłoby zatem dopuszczalne. Jak zauważył jednak Sąd przedstawiający zagadnienie prawne, mając na względzie dwuinstancyjność postępowania, w drodze analogii *legis* moż-

na byłoby zastosować art. 767 § 2 k.p.c. w zakresie obejmującym pojęcie innej osoby, której prawa zostały przez czynności lub zaniechanie komornika naruszone bądź zagrożone, co jednak było przedmiotem kontrowersji na gruncie poprzedniego stanu prawnego wobec zasady, że wyjątki należy interpretować wąsko.

M.M.

*

III CZP 5/23

„Czy wytoczenie przeciwko bankowi powództwa przyjmującego za podstawę niedozwolony w myśl art. 385¹ § 1 k.c. charakter postanowień umowy kredytu, dotyczących indeksacji lub denominacji kredytu względem CHF, przez kredytobiorcę będącego sędzią orzekającym w sądzie pierwszej instancji stanowi okoliczność wywołującą uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności takiego sędziego w myśl art. 49 k.p.c. w sprawie wszczętej z takiego powództwa przez innego kredytobiorcę przeciwko temu lub innemu bankowi?”

(postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy-Mokotowa w Warszawie z 7 grudnia 2022 r., I Cz 60/27, R. Bełczącki)

W niniejszej sprawie skarżący zarzucił naruszenie art. 49 § 1 w zw. z art. 50 § 2 k.p.c. i stwierdził, że przez okoliczność mogącą wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie rozumieć należy okoliczność, która tego rodzaju wątpliwość może wywołać w odbiorze społecznym, ocenianą przez przeciętnego, rozsądnie rozumującego obserwatora, a według takiego obserwatora rozpoznanie sprawy kredytu indeksowanego lub denominowanego względem CHF przez sędziego, który jest stroną umowy takiego kredytu, stwarza pozory orzekania sędziego we własnej sprawie, niezależnie od tego, którego banku sędzia jest dłużnikiem.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne uznał, że za takim stanowiskiem przemawia argumentacja przyjęta za podstawę uchwały Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., III CZP 83/22 (OSNC 2023, nr 1, poz. 5), według której sędzia, który zawarł z bankiem będącym stroną postępowania umowę kredytu hipotecznego denominowanego lub indeksowanego we

frankach szwajcarskich, nie jest z tej przyczyny wyłączony z mocy ustawy w sprawie, której przedmiotem są roszczenia związane z taką umową zawartą przez ten bank z innym podmiotem (art. 48 § 1 pkt 1 k.p.c.). Sąd Najwyższy nie rozstrzygnął, czy tego rodzaju okoliczność stanowi podstawę wyłączenia sędziego w myśl art. 49 k.p.c., ale w uzasadnieniu wskazał na istotne argumenty potwierdzające poważne wątpliwości w tym względzie. Sąd Najwyższy wskazał, że wyłączenie sędziego służy nie tylko zabezpieczeniu bezstronnego osądu w konkretnej sprawie, lecz zapewnieniu, aby osąd ten prezentował się jako bezstronny w ocenie opinii publicznej, co służy budowaniu zaufania społeczeństwa do wymiaru sprawiedliwości. Nie bez znaczenia, zdaniem Sądu Najwyższego, jest także szczebel sądownictwa, na którym sprawa jest rozpoznawana, zważywszy że ujednolicanie orzecznictwa i kształtowanie kierunków interpretacyjnych stanowi szczególną ustrojową kompetencję Sądu Najwyższego (art. 1 pkt 1 lit. a ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym), co może uzasadniać przyjęcie wyższego standardu niż w przypadku sądów powszechnych (zob. postanowienia SN z 13 maja 2022 r., II CSKP 288/22 oraz II CSKP 989/22).

Sąd Rejonowy rozważał, czy wytoczenie powództwa wskazanego w zagadnieniu prawnym jest wystarczające do dokonania prawidłowej oceny bezstronności sędziego, a ocenę taką należy poprzedzić porównaniem podobieństwa zarzutów podnoszonych w toku postępowania sądowego przez kredytobiorcę będącego sędzią orzekającym w sądzie pierwszej instancji z zarzutami, które przyjdzie mu rozstrzygnąć w toku rozpoznawanej przez niego sprawy.

Zdaniem Sądu Rejonowego za poglądem przeciwnym przemawia różnica pomiędzy sędzią Sądu Najwyższego a sędzią sądu pierwszej czy drugiej instancji, który, wydając orzeczenia w rozpoznawanych sprawach, ma bardzo ograniczone możliwości ujednolicania orzecznictwa sądów powszechnych. Sędzia Sądu Najwyższego bierze udział w wydawaniu uchwał Sądu Najwyższego rozstrzygających zagadnienia prawne, wiążących w myśl art. 390 § 2 albo art. 398¹⁷ § 2 k.p.c., a ponadto w wydawaniu orzeczeń Sądu Najwyższego na skutek skarg kasacyjnych, obejmujących wykładnię prawa wiążącą według art. 398²⁰ k.p.c. Z kolei sędzia sądu drugiej instancji bierze udział w wydawaniu orzeczeń obejmujących oceny prawne wiążące w myśl art. 386 § 6 k.p.c. Natomiast poglądy co do prawa

wyrażane przez sędziego sądu pierwszej instancji w ramach wydawanych przez niego orzeczeń nie mają charakteru wiążącego w powyższym rozumieniu. Związek pomiędzy orzeczeniem wydanym przez sędziego sądu pierwszej instancji w sprawie mającej za przedmiot roszczenia wywodzone z kredytu indeksowanego lub denominowanego względem CHF a stanowiskiem wyrażanym przez takiego sędziego we własnej tego rodzaju sprawie nie musi prowadzić do przyjęcia obiektywnie uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności takiego sędziego, podsumował Sąd Rejonowy.

M.M.

*

III CZP 6/23

„Czy w przypadku złożenia przez wierzyciela wniosku o wszczęcie postępowania egzekucyjnego po śmierci dłużnika zachodzi podstawa do pobrania od wierzyciela opłaty egzekucyjnej, o której mowa w art. 30 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (tekst jedn. Dz.U. z 2021 r. poz. 210 ze zm.)?”

(postanowienie Sądu Rejonowego w Przasnyszu z 18 stycznia 2023 r., I Co 2494/22, A. Stawczyk)

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne zaprezentował stanowisko, wedle którego aktualna pozostaje argumentacja zawarta w uchwale Sądu Najwyższego z 17 grudnia 2010 r., III CZP 93/10 (OSNC 2011, nr 7–8, poz. 80), pomimo iż wydana została w czasie, gdy obowiązywał jeszcze art. 49 ust. 4 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o komornikach sądowych i egzekucji (dalej: „u.k.s.e.”). W orzecznictwie wskazuje się, że przepis tej ustawy posługiwał się pojęciem niecelowego wszczęcia egzekucji, które nie zostało sprecyzowane w przepisach prawa, dlatego do komornika należy decyzja, czy postępowanie egzekucyjne zostało wszczęte celowo. Sąd przedstawiający zagadnienie prawne podkreślił, że skoro ustawodawca wprowadził pojęcie celowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego, to jego znaczenie może być ustalane i rozważane tylko w takich sytuacjach, w których postępowanie egzekucyjne jest dopuszczalne. Ponadto obowiązujące przepisy prawa nie nakładają na wierzyciela przed

wszczęciem postępowania egzekucyjnego obowiązku ustalenia, czy dłużnik żyje, co więcej, wierzyciel *de facto* ma ograniczone możliwości ustalanie tegoż faktu.

Sąd Rejonowy opowiedział się natomiast pośrednio za drugim z poglądów, zaprezentowanym w uchwale Sądu Najwyższego z 27 stycznia 2022 r., III CZP 36/22 (OSNC 2022, nr 9, poz. 86), że złożenie przez wierzyciela wniosku egzekucyjnego przeciwko zmarłemu dłużnikowi stanowi oczywiście niecelowe wszczęcie postępowania egzekucyjnego w rozumieniu art. 30 ustawy z dnia 28 lutego 2018 r. o kosztach komorniczych (dalej: „u.k.k.”). Nie ma podstaw, aby przyjąć, że znaczenie pojęcia celowego wszczęcia postępowania egzekucyjnego mogłoby być ustalone i rozważane wyłącznie w sytuacjach, w których postępowanie egzekucyjne jest dopuszczalne. Postępowanie niedopuszczalne nie tylko może podlegać ocenie pod kątem jego celowości, ale wręcz powinno zostać uznane z założenia za niecelowe, skoro nigdy nie może prowadzić do realizacji celu postępowania egzekucyjnego.

Odejście od stanowiska wyrażonego w uchwale z 17 grudnia 2010 r. wspiera również istotna zmiana stanu prawnego. Nieobowiązujący już art. 49 ust. 5 u.k.s.e. stanowił, że komornik nie był uprawniony do pobrania opłaty egzekucyjnej w przypadkach umorzenia postępowania z innych przyczyn niż umorzenie na wniosek wierzyciela oraz umorzenie na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. Obecnie zaś obowiązujący art. 29 ust. 5 w zw. z art. 30 u.k.k. stanowi, że komornik pobiera opłatę w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego także z innych przyczyn niż na wniosek wierzyciela i na podstawie art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c., a więc również w przypadku umorzenia postępowania egzekucyjnego na podstawie art. 824 § 1 pkt 2 k.p.c. ze względu na brak zdolności sądowej dłużnika.

Na gruncie art. 30 u.k.k. ocena oczywiście niecelowości wszczęcia postępowania egzekucyjnego w każdym przypadku jest dokonywana według stanu istniejącego w chwili jego zainicjowania. Istotne są zatem tylko okoliczności istniejące podczas dokonywania tej czynności przez wierzyciela, nawet jeżeli zostaną one ujawnione dopiero w trakcie trwania postępowania egzekucyjnego. Sąd Rejonowy wskazał na całościowy charakter przesłanki oczywiście niecelowości wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Odnosi się ona do wszczęcia całego postępowania egzekucyjnego, a nie do jego poszczególnych fragmentów. W doktrynie wska-

zano, że decydująca jest wiedza wierzyciela w dacie składania wniosku egzekucyjnego o okolicznościach stanowiących negatywną podstawę prowadzenia postępowania egzekucyjnego, np. o przesłankach pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności.

M.M.

*

III CZP 7/23

„Czy w świetle art. 135 ust. 4 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (tekst jedn. Dz.U. z 2022 r. poz. 2253), w czasie trwania przymusowej restrukturyzacji Banku niedopuszczalne jest wszczęcie w stosunku do tego podmiotu jakiegokolwiek postępowania zabezpieczającego, czy tylko takiego, które jest skierowane do majątku podmiotu w restrukturyzacji?”

(postanowienie Sądu Okręgowego w Krakowie z 9 stycznia 2023 r., I Cz 607/22, M. Siemieniec)

Wynik zastosowania wykładni językowej art. 135 ust. 4 ustawy z dnia 10 czerwca 2016 r. o Bankowym Funduszu Gwarancyjnym, systemie gwarantowania depozytów oraz przymusowej restrukturyzacji (dalej: „u.f.b.g.”) odpowiada rezultatowi, do jakiego doszedł Sąd Okręgowy w niniejszej sprawie, że w czasie trwania przymusowej restrukturyzacji w stosunku do podmiotu w restrukturyzacji niedopuszczalne jest wszczęcie jakiegokolwiek postępowania zabezpieczającego.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne podkreślił jednak, że porzucenie na jednej metodzie wykładni byłoby w tym przypadku błędem, gdyż prowadziłoby do wyników trudnych do zaakceptowania, jeżeli uwzględnili się cel przymusowej restrukturyzacji banku, którym jest minimalizacja negatywnych skutków wywołanych stanem zagrożenia upadłością banku, ochrona stabilności systemu bankowego i ochrona środków publicznych przed nadmiernymi wydatkami w razie upadłości banku, a także ochrona środków powierzonych bankowi przez klientów (art. 66 u.f.b.g.).

Jak zauważył Sąd Okręgowy, bank może być podmiotem praw i obowiązków nie tylko o charakterze majątkowym, ale także praw i obowiązków o charakterze niemajątkowym. Trudno znaleźć argumenty przemawiające za zakazem wszczęcia postępowania zabezpieczającego przeciwko podmiotowi w restrukturyzacji, gdy uprawniony dochodzi na przykład roszczenia niemajątkowego z tytułu ochrony dóbr osobistych i domaga się udzielenia zabezpieczenia na podstawie art. 755 § 1 k.p.c. Z punktu widzenia celów restrukturyzacji zakaz taki nie jest potrzebny.

Sąd przedstawiający zagadnienie prawne sięgnął zatem do wykładni systemowej i wskazał, że przy interpretacji normy zawartej w art. 135 ust. 4 u.f.b.g. nie można pomijać ustępu pierwszego tego artykułu, zgodnie z którym postępowanie egzekucyjne lub zabezpieczające skierowane do majątku podmiotu w restrukturyzacji wszczęte przed wszczęciem przymusowej restrukturyzacji podlega umorzeniu. Spójność omawianego przepisu wymaga, by zarówno ust. 1, jak i ust. 4 miały zastosowanie do tego samego kręgu postępowań zabezpieczających i egzekucyjnych – dookreślonych w ustępie pierwszym sformułowaniem: skierowane do majątku podmiotu w restrukturyzacji.

Przyjęcie odmiennego poglądu prowadziłyby zdaniem Sądu Okręgowego do trudnej do wyjaśnienia niespójności. Postępowanie zabezpieczające wszczęte zanim doszło do restrukturyzacji, które nie jest skierowane do majątku banku, mogłoby się toczyć w dalszym ciągu, natomiast takie samo postępowanie zainicjowane w toku restrukturyzacji byłoby niedopuszczalne.

Wskazana ustawa wdraża do krajowego porządku prawnego dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady 2014/59/UE z dnia 15 maja 2014 r. ustanawiającą ramy na potrzeby prowadzenia działań naprawczych oraz restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji w odniesieniu do instytucji kredytowych i firm inwestycyjnych. Artykuł 70 ust. 1 tej dyrektywy stanowi, że państwa członkowskie zapewniają, by organy ds. restrukturyzacji i uporządkowanej likwidacji posiadały uprawnienie do ograniczenia zabezpieczonym wierzycielom instytucji objętej restrukturyzacją i uporządkowaną likwidacją możliwości egzekucji zabezpieczeń wierzycielności w odniesieniu do wszelkich aktywów tej instytucji objętej restrukturyzacją i uporządkowaną likwidacją.

Porównanie brzmienia przepisów ustawy z przepisem dyrektywy doprowadziło Sąd Okręgowy do wniosku, że prawodawca unijny nie wymaga od ustawodawcy krajowego wprowadzenia zakazu wszczynania postępowań zabezpieczających przeciwko podmiotowi w restrukturyzacji, a jedynie przyznania określonych uprawnień w tym zakresie organom ds. restrukturyzacji. Oznacza to, że brak podstaw do odrzucenia wykładni zaprezentowanej w niniejszym postanowieniu z powołaniem się na regulacje unijne.

M.M.

DANE STATYSTYCZNE (grudzień 2022 r.)**Informacja o ruchu spraw**

Lp.	Rodzaj spraw	RUCH SPRAW												
		Pozostało do rozpoznania z okresu poprzedniego	Wpłynęło	Załatwiono razem	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania na okres następny	
					Sposób załatwienia									
					odmówiono przyjęcia do rozpoznania	przyjęto do rozpoznania	oddalono	uchylono w całości lub w części i przekazano do ponownego rozpoznania	uchylono i rozstrzygnięto merytorycznie	podjęto uchwałę	stwierdzono niezgodność orzeczenia z prawem	załatwiono w inny sposób		
1.	CSK	3531	379	349	202	120	–	–	–	–	–	–	27	3561
2.	CSKP	1737	121	62	–	–	27	27	–	–	–	–	8	1796
3.	CNP	75	15	7	2	2	–	–	–	–	–	–	3	83
4.	CNPP	39	2	1	–	–	1	–	–	–	–	–	–	40
5.	CZP, w tym:	60	3	1	–	–	–	–	–	–	–	–	1	62
	– skład 3 sędziów	40	3	1	–	–	–	–	–	–	–	–	1	42
	– skład 7 sędziów	19	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	19
	– pełny skład	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	1
6.	CZ	187	35	21	–	–	10	9	–	–	–	–	2	201
7.	CA	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
8.	CN	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
9.	CB	11	11	4	–	–	–	–	–	–	–	–	4	18
10.	CBO	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
11.	CO	153	100	83	–	–	–	–	–	–	–	–	83	170
RAZEM		5793	666	528	204	122	38	36	–	–	–	–	128	5931

Informacja o szybkości załatwiania spraw

CSK				CSKP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
34	83	153	79	4	5	7	46
CO				CZP			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.
33	24	21	5	–	–	1	–
CZ				CA			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
1	2	15	3	–	–	–	–
CNP				CNPP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
1	–	–	6	–	–	–	1
CN				CB			
do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.	do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.
–	–	–	–	–	3	1	–
CBO							
do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.				
–	–	–	–				

DANE STATYSTYCZNE (rok 2022)

Informacja o ruchu spraw

Lp.	Rodzaj spraw	RUCH SPRAW											Pozostało do rozpoznania na okres następnny	
		Pozostało do rozpoznania z okresu poprzedniego	Wpłynęło	Załatwiono										Pozostało do rozpoznania na okres następnny
				Załatwiono razem	Sposób załatwienia							Załatwiono w inny sposób		
					odmówiono przyjęcia do rozpoznania	przyjęto do rozpoznania	oddalono	uchylono w całości lub w części i przekazano do ponownego rozpoznania	uchylono i rozstrzygnięto merytorycznie	podjęto uchwałę	stwierdzono niezgodność orzeczenia z prawem			
1.	CSK	1880	5191	3510	1831	1145	1	–	–	–	–	533	3561	
2.	CSKP	1226	1200	630	–	–	239	295	10	–	–	86	1796	
3.	CNP	87	127	131	35	25	–	–	–	–	–	71	83	
4.	CNPP	20	25	5	–	–	4	–	–	–	–	1	40	
5.	CZP, w tym:	91	67	96	–	–	–	–	–	63	–	33	62	
	– skład 3 sędziów	77	60	95	–	–	–	–	–	62	–	33	42	
	– skład 7 sędziów	13	7	1	–	–	–	–	–	1	–	–	19	
	– pełny skład	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	1	
6.	CZ	89	419	307	–	–	113	90	1	–	–	103	201	
7.	CA	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	
8.	CN	–	1	1	–	–	–	–	–	–	–	1	–	
9.	CB	–	25	7	–	–	–	–	–	–	–	7	18	
10.	CBO	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	
11.	CO	147	1121	1098	–	–	–	3	–	–	–	1095	170	
RAZEM		3540	8176	5785	1866	1170	357	388	11	63	–	1930	5931	

Informacja o szybkości załatwiania spraw

CSK				CSKP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
324	995	1139	1052	60	68	318	184
CO				CZP			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.
262	428	280	128	5	25	29	37
CZ				CA			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
66	93	126	22	–	–	–	–
CNP				CNPP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
11	39	38	43	–	–	4	1
CN				CB			
do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.	do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.
1	–	–	–	–	3	2	2
CBO							
do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.				
–	–	–	–				

DANE STATYSTYCZNE (styczeń 2023 r.)**Informacja o ruchu spraw**

Lp.	Rodzaj spraw	RUCH SPRAW												
		Pozostało do rozpoznania z okresu poprzedniego	Wpłynęło	Załatwiono razem	Załatwiono								Pozostało do rozpoznania na okres następnny	
					Sposób załatwienia									
					odmówiono przyjęcia do rozpoznania	przyjęto do rozpoznania	oddalono	uchylono w całości lub w części i przekazano do ponownego rozpoznania	uchylono i rozstrzygnięto merytorycznie	podjęto uchwałę	stwierdzono niezgodność orzeczenia z prawem	załatwiono w inny sposób		
1.	CSK	3561	393	186	95	70	–	–	–	–	–	–	21	3768
2.	CSKP	1796	71	67	–	–	34	28	2	–	–	–	3	1800
3.	CNP	83	12	4	–	1	–	–	–	–	–	–	3	91
4.	CNPP	40	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	41
5.	CZP, w tym:	62	7	11	–	–	–	–	–	6	–	–	5	58
	– skład 3 sędziów	42	6	11	–	–	–	–	–	6	–	–	5	37
	– skład 7 sędziów	19	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	20
	– pełny skład	1	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	1
6.	CZ	201	41	27	–	–	14	7	–	–	–	–	6	215
7.	CA	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
8.	CN	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
9.	CB	18	13	3	–	–	–	–	–	–	–	–	3	28
10.	CBO	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–	–
11.	CO	170	81	88	–	–	–	–	–	–	–	–	88	163
RAZEM		5931	619	386	95	71	48	35	2	6	–	–	129	6164

Informacja o szybkości załatwiania spraw

CSK				CSKP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
17	39	73	57	5	1	12	49
CO				CZP			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.
30	38	12	8	–	6	4	1
CZ				CA			
do 2 mies.	do 3 mies.	do 6 mies.	pow. 6 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
–	2	20	5	–	–	–	–
CNP				CNPP			
do 3 mies.	do 6 mies.	do 9 mies.	pow. 9 mies.	do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.
–	–	–	4	–	–	–	–
CN				CB			
do 6 mies.	do 12 mies.	do 18 mies.	pow. 18 mies.	do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.
–	–	–	–	1	2	–	–
CBO							
do 2 tyg.	do 1 mies.	do 2 mies.	pow. 2 mies.				
–	–	–	–				

SPIS TREŚCI

	<i>strona</i>
Aktualności	3
Uchwały i inne ważniejsze orzeczenia	5
Omówienia głoś i innych komentarzy do orzeczeń	14
Zagadnienia prawne przedstawione do rozstrzygnięcia	60
Dane statystyczne (grudzień 2022 r.)	86
Dane statystyczne (rok 2022)	88
Dane statystyczne (styczeń 2023 r.)	90

 **Sąd Najwyższy**
Plac Krasieńskich 2/4/6
00-951 Warszawa

 **Wolters Kluwer**
ul. Przyokopowa 33
01-208 Warszawa